NUMER 270.

DZIENNIK POWSZECHNY

17/29 Listopada 1862 r.

BIURO REDAKCJI: Krakowskie-Przedmieście Nr. 415.

Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA: w Biurze Redakcji Nr. 415.

Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie: Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2. Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Sobota, 29 Listopada 1862.

Prenumerata na Prowincyi: Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30. Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Najjaśniejszy Pan, zgodnie z wnioskiem Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Namiestnika Królestwa, raczył Najmiłościwiej dozwolić Stanisławowi *Strzemecznemu*, wychodźcy Polskiemu, obecnie we Francji przebywającemu, powrócić do kraju tutejszego, na zasadach ukazu Najwyższego z d. 15 (27) Maja 1856 r.

Rada Administracyjna, na przedstawienie Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, chcąc podać sposobność niedostatecznie usposobionym kandydatom do należytego przygotowania się do słuchania kursu nauk w Szkole Głównej w Warszawie, zezwoliła na otwarcie w Warszawie klasy przygotowawczej.

W klasie tej wykładane będą języki: polski, łaciński i grecki, algebra i geometrja.

Opłata roczna od jednego ucznia wynosić będzie Rs. 15.

O dniu rozpoczęcia zapisu uczniów i wykładu nauk, oddzielnie ogłoszonem będzie.

Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, podaje do wiadomości osób interesowanych, że z zapisu ś. p. Wawrzeńca Surowieckiego wakuje pięć stypendjów dla uczniów, do korzystania z których po synu jego Przemysławie i sukcesorach tegoż w linji męzkiej mają prawo:

1. Sukcesorowie linji męzkiej imienia Surowieckich, po braciach zapisodawcy, Andrzeju i Wojciechu.
2. Sukcesorowie linji żeńskiej innych bliższych jego krewnych.
3. Sukcesorowie Bartłomieja Kossakowskiego, niegdy Komisarza b. Komisji Województwa Lubelskiego.
4. W braku krewnych, inni ubodzy uczniowie, odznaczający się moralnem prowadzeniem i pilnością w naukach.

Z dwóch powyższych stypendjów, po rs. 69 kop. 74½ rocznie korzystać mogą kandydaci pod Nmi 1, 2 i 3 wymienieni, uczęszczający na nauki do Liceum w Lublinie, lub Gimnazjów w Królestwie; z kandydatów zaś wymienionych pod Nr. 4, tylko ci, którzy pobierają nauki w jednem z Gimnazjów w Warszawie.

Trzy stypendja, każde po rs. 93 rocznie, przeznaczone są dla wszystkich kandydatów pod Nmi 1, 2, 3 i 4 wymienionych, kształcących się w Szkole Głównej w Warszawie. Stypendja dla kandydatów wymienionych pod Nr. 1, mogą być przyznawane na cały czas, aż do ukończenia przez nich nauk w właściwym zakładzie naukowym, dla innych zaś kandydatów tylko na jeden rok. W konkurencji sukcesorów i krewnych linja młodszych i dalszych ustępować winna pierwszeństwa starszej i bliższej.

Pragnący zatem korzystać z powyższego zapisu obowiązani są w ciągu najdalej dni trzydziestu od daty niniejszego ogłoszenia złożyć właściwemu Zwierzchnikowi Zakładu naukowego dowody swej kwalifikacji, a mianowicie: pochodzący z familji Surowieckich lub Bartłomieja Kossakowskiego dowody legitymacji familijnej, a inni nie pochodzący z tych familij świadectwo ubóstwa w formie przepisanej wydane, które to dowody Zwierzchnik Szkoły wraz z opinją o sprawowaniu się, pilności i postępie w naukach kandydatów do stypendjum, przedstawi Komisji Rządowej do decyzji.—Dyrektor Wydziału Rzeczywisty Radca Stanu (podp.) J. *Korzeniowski*. — Za Naczelnika Sekcji (podp.) J. *Tomczycki*.

Z Petersburga, 22 *Listopada*.

Najjaśniejszy Pan i Najjaśniejsza Pani raczyli dziś udać się z Carskiego Sioła do stacji Kołpino, skąd o godzinie 9 rano, wyruszyli mikołajewską koleją żelazną do Moskwy.

---

24 *Listopada*.

Ich Cesarskie Moście wraz z Ich Cesarskiemi Wysokościami Wielkim Księciem Sergjuszem Alexandrowiczem i Wielką Księżną Marją Alexandrówną, raczyli przybyć do Moskwy, mikołajewską koleją żelazną, 10 listopada (v. s.), o godz. 10¾ wieczorem

Dnia 11 listopada (v. s.), Ich Cesarskie Moście słuchały nabożeństwa w cerkwi Narodzenia Matki Boskiej w pałacu Kremlu; następnie Najjaśniejszy Pan raczył udać się piechotą do Soboru Wniebowzięcia, gdzie także raczyła przybyć Najjaśniejsza Pani powozem. Stąd Ich Cesarskie Moście udały się powozem do klasztoru Czudowskiego. Potem Najjaśniejszy Pan był obecny przy paradzie warty z jekaterinosławskiego pułku gwardji.

Najjaśniejszy Pan na skutek najpoddańniejszego przedstawienia ministra spraw wewnętrznych, d. 28 września (v. s.), Najmiłościwiej raczył mianować kawalerem orderu św. Anny 1-ej klasy, marszałka szlachty powiatu Petrowskiego w gubernji Saratowskiej, porucznika *Aristowa*, który swemi roztropnemi rozporządzeniami, usunął wszelkie powody do nieporządków w prywatnych majątkach ziemskich i przyczynił się do spokojnego wprowadzenia w czyn listów nadawczych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Projekt Rady Miejskiej dotyczący powiększenia liczby szkółek elementarnych.

(*Ciąg dalszy, obacz Nr. 268*).

W szkołach elementarnych zwyczajnych, z funduszów miejskich i skarbowych uczy się katolików 1,575, zatem 1:100 ludności katolickiej.

W szkołach elementarnych wyznania mojżeszowego pobiera naukę dzieci 874, zatem 1057 ludności starozakonnej.

W szkołach ewangelickich przy kościołach liczy się dzieci 598, zatem 1:25 swego wyznania.

Co do liczby szkół, ponieważ szkół rządowych jest 15, starozakonnych 7, a ewangelickich 4, przeto:

1 szkółka rządowa przypada na 10,666 ludności katolickiej,
1 szkółka wyznania mojżeszowego na 7,143 ludności starozakonnej,
1 szkółka ewangelicka na 3,750 ludności ewangelickiej,

W szkołach elementarnych rządowych jest oddziałów 17, w starozakonnych 18, w ewangelickich 12.

Zatem na jeden oddział przecięciowo wypada:

w szkołach rządowych	uczniów	105
w szkołach starozakonnych	,,	48
w szkołach ewangelickich	,,	50

Liczba nauczycieli w szkołach ewangelickich i starozakonnych stosunkowo jest około trzy razy taka, jak w szkołach rządowych.

Etat szkół elementarnych rządowych wynosi rocznie rs. 10,135, to jest na jedną szkołę prawie rs. 676.

Etat szkół elementarnych starozakonnych wynosi rocznie rs. 7,110, to jest na jedną szkołę prawie rs. 1,016.

Etat szkół elementarnych ewangelickich (czterech) wynosi rocznie rs. 4,294, to jest na jedną szkołę prawie rs. 1,073.

Wydatek na każdy pojedynczy oddział w szkołach rządowych jest największy, lecz wydatek przecięciowo na każdego ucznia jest najmniejszy, w stosunku do szkół innych wyznań.

Nadmienić tu wypada, że dzisiejszej liczby uczniów w szkołach elementarnych rządowych nie można uważać za normalną, skoro jak się wyżej rzekło, częstokroć przychodzi z konieczności odmawiać dzieciom przyjęcia do szkółki.—Skutkiem lepszego urządzenia szkół rządowych wzrosłaby i liczba uczących się.— Gdyby liczba ta wzrosła do takiej tylko cyfry w stosunku do ludności, jaka jest obecnie w szkołach wyznania mojżeszowego (1:50), dla samej ludności katolickiej wypadłoby uczniów 3,200. Liczba uczniów z innych wyznań wynosi w szkołach rządowych obecnie 200 przeszło.—Liczba ta niezawodnie by się potroiła przy lepszem urządzeniu szkół, tak że liczba ogólna do 4,000 uczniów wynosićby powinna. — Dla takiej zaś liczby uczniów, sześćdziesiąt kilka szkółek byłoby potrzeba, gdyby w jednej szkółce mieściło się po 60 uczniów, co już podług zdania znawców jest za wiele, a nawet obecnie szkoły innych wyznań, korzystniejszy dla uczących się przedstawiają rozkład.— Stosunek zaś uczących się w szkółkach publicznych do ogółu ludności jak 1:50 jest jeszcze wcale ograniczonym, gdy zagranicą spotykać się daje stosunek ten jak 1:18 i mniejszy.

W obec tak znacznych potrzeb wychowania elementarnego, którym ubogie miasto nasze zaradzić nie miałoby środków, wypada ograniczyć się na takich tylko zmianach, jakich najbardziej naglące potrzeby wymagają. – Do takiego ograniczenia się te zniewalają uwagi:

że zmiany, na skutek nowej Ustawy o Wychowaniu zaprowadzić się mające, nie weszły jeszcze w wykonanie, tem samem uskutecznienie obszerniejszych reform mogłoby nie harmonizować z ogólnym systematem instrukcji elementarnej, zaprowadzić się mającym w kraju.

Że fundusze miejskie nie są dotąd uregulowane, a źródła przeznaczone prawem na pokrycie wydatków szkolnych nie są jeszcze czerpane.

Że z powodu braku nauczycieli zachodzi nawet trudność w obsadzeniu posad.

Że wreszcie dopiero po wypróbowaniu skutków częściowych reform, do obszerniejszych bezpieczniej przystąpić będzie można.

Z powyższego rzeczy przedstawienia okazuje się, że szkółki ewangelickie i szkółki starozakonne znajdują się stosunkowo w stanie najbardziej zadowolniającym, tak pod względem uposażenia materjalnego i naukowego, jako też pod względem rozkładu uczących się.—Stan taki pomienionych szkółek zdaje się być rezultatem udziału gminy w zarządzie tych instyttcij, będących pod czujnym nadzorem obywatelskim; że zaś i fundusze, z których szkółki ewangelickie i starozakonne utrzymują się obecnie, specjalnej są natury, że wreszcie stosownie do art. 32 Ustawy o Wychowaniu, co do szkół wyzuania mojżeszowego osobne postanowienie ma być wydane, z tych zatem powodów Rada Miejska czynienie osobnych wniosków względem pomienianych szkółek gminnych w obecnej chwili za przedwczesne uważa, tem bardziej gdy lepsze urządzenie szkół elementarnych rządowych, do którego przedewszystkiem zmierzać należy, wypadnie także na korzyść dziatwy ewangelickiej i starozakonnej. Rzeczą najpierwszej potrzeby w obecnej chwili, zdaniem Rady Miejskiej jest powiększenie liczby szkół elemertarnych rząoowych.

Jeszcze w postanowieniu Księcia Namiestnika z dnia 7 Września 1819 r. na zasadzie którego szkoły elementarne publiczne w mieście naszem urządzone zostały, wskazana została norma, aby każdy cyrkuł posiadał jedną męzką i jedną żeńską szkołę. — W art. 12 Ustawy o Wychowaniu Publicznem wyrażono, że w gminach większych (a właśnie cyrkuły Warszawskie do największych należą), może być urządzonych szkół dwie i więcej w miarę możności i potrzeby.

Jak wyżej wykazano, obecnie liczba uczących się w szkołach elementarnych rządowych dochodzi do 1,800.

Żeby tę liczbę uczących się z jakąkolwiek dogodnością pomieścić było można, potrzeba by mieć szkółek 30 (licząc po 60 dzieci na jedną szkołę); że zaś obecnie w szkołach elementarnych rządowych jest klas 17 (łącznie z oddziałami dodatkowemi), potrzebaby więc utworzyć nowych szkół 13.

O ustanowienie zatem takiej liczby szkół elementarnych Rada Miejska czyni wniosek.

Co się tycze liczby szkół dla każdej płci z osobna, dzisiejsza liczba uczących się w szkołach elementarnych rządowych (1,005 chłopców, 787 dziewcząt), wskazuje, że stosunek szkół męzkich do żeńskich powinien być jak 5:4.

Jeżeli więc będzie szkół 30 (licząc z oddziałami dodatkowemi), to męzkich powinno być 17, a żeńskich 13.

Że zaś klas męzkich jest obecnie 11, a żeńskich 6, pozostaje urządzić nowych szkół męzkich 6, a żeńskich 7.

Co do miejsc, w których te szkółki ustanowione być mają, Rada Miejska jest zdania, że oznaczenie liczby szkółek według cyrkułów nie byłoby odpowiedniem, gdyż przy takiem oznaczeniu okazałoby się w jednych cyrkułach szkółek za wiele, a w drugich za mało.

Jeżeli liczba szkół proponowana przez Radę zostanie przyjęta, wypadałoby pozostawić Dozorom Szkolnym za zniesieniem się z Magistratem i Radą Miejską oznaczenie miejsc, w których szkółki mają być otworzone; przyczem za wskazówkę służyłoby dzisiejsze zapełnienie szkółek, i w miarę przepełnienia onych w dwóch najbliższych siebie punktach miasta wypadałoby w punkcie pośrednim nową szkołę otworzyć.

Wnioskiem Rady Miejskiej jest, aby Władza Edukacyjna zezwolić raczyła na otworzenie pomienionej liczby szkół elementarnych w roku szkolnym bieżącym, samo zaś otwarcie, podobnie jak i oznaczenie miejsca dla szkół ustanowić się mających, pozostawiła Dozorom Szkolnym za wiedzą Magistratu i Rady Miejskiej. Ponieważ dwie szkoły elementarne rządowe z oddziałami dodatkowemi winny wejść w kadry instytucji Ustawą o Wychowaniu objętych, Rada Miejska jest zdania, iż najwłaściwszem byłoby:

aby dwie szkoły rzeczone uważane były za szkoły elementarne z klasą przygotowawczą i urządzone stosownie do art. 33 i następnych Ustawy o Wychowaniu Publicznem.

Łącznie z urządzeniem nowych szkół, zachodzi potrzeba przejrzenia etatu szkół dotychczasowych, i oznaczenia dla wszystkich obfitszego opatrzenia.

Co do II-go. W oznaczeniu sum potrzebnych na utrzymanie szkół elementarnych, zmiany zaproponować się mające, odnieść wypada do etatu obecnie obowiązującego, który, jak wyżej wyrażono, obejmuje sumę ogólną rs. 10,135 kop. 81.

Etat szkolny z natury rzeczy dzieli się na trzy główne tytuły:

I. Płace nauczycieli i nauczycielek.
II. Najem i utrzymanie lokalu.
III. Potrzeby szkolne.

ad I-um, Płace nauczycieli obecnie są następujące:

a) Nauczycielowi Religji w 9-ciu szkołach męzkich	rs.	450
Nauczycielowi Religji w 6-ciu szkołach żeńskich	rs.	225
Dodatek dla nauczycieli Religji w 2-ch oddziałach dodatkowych po rs. 30,	rs.	60
Razem	rs.	735

W tym przedmiocie Rada Miejska uważa naprzód, że byłoby odpowiedniem, ażeby duchowni w szkołach elementarnych naukę Religji wykładać mający, obowiązki te pełnili nie jako wyłączne, sposób do życia stanowiące, ale raczej aby sprawowali takowe dodatkowo, przy innych pracach swego powołania; Nauczyciele mniejszą liczbę szkółek mający w swej pieczy, łatwiej obowiązkom swoim zadosyć czynić by mogli, a obok owoców gorliwości kapłanów, zapewne i zmniejszenie kosztów osiągnąć by się dało.

Nadto Rada Miejska zwróciła uwagę na tę okoliczność, że gdy dzieci innych wyznań prócz katolickiego, uczęszczają do szkół elementarnych rządowych, i dzieci te pozbawione są koniecznej instrukcji religijnej, tam więc, gdzie znaczniejsza ich zbierze się liczba, wypada przeznaczyć osobnych nauczycieli do nauki religji dla dzieci tych wyznań.—Przy

RZECZY SPOŁECZNE.

O znaczeniu miasta.

(*Dokończenie obacz Nr 264*).

Mamy w Polsce zbyt małą liczbę ludności oświeconęj, któraby rozumiała dokładnie interesa społeczeństwa; u nas czyta zaledwie siedmdziesiąta część ludności, a potrzebę karmienia umysłu zaledwie uczuwa część tysiączna. Brak światła czują wszyscy, a wszelako wielki niedostatek samych narzędzi do jego krzewienia. Po miastach i miasteczkach uwija się mnóstwo próżniactwa i krzykliwych patrjotów, a ludowi brak elementarnych nauczycieli! W miasteczkach fabrycznych cała prawie ludność rozmawia obcym nam językiem, i o tyle tylko wiąże się z interesami narodu, o ile wymagają jej materjalne a najkonieczniejsze potrzeby.

Jeżeli można wyrozumować jaką dla narodu korzyść z braku stanu średniego w dzisiejszych czasach, to chyba tę jedynie, że dokładając usiłowań na jego wytworzenie, możemy uniknąć błędów popełnianych przez wieki, a dźwigając miasta, możemy budować je zaraz odpowiednio celowi.

Polonizacja żydów rozpoczęta przez emancypację, jest zaledwie zapowiedzią zlania się ich z narodem. Żydzi w pierwotnej ojczyznie swojej mieli rządy Teokratyczne, ideę tych rządów ponieśli ze sobą na tułactwo, a gdziekolwiek przyjdą—formują społeczność związaną religijnym zakonem. Dla nich religja, prawo publiczne, zwyczaje i obyczaje, formują jednę nierozerwaną całość. Jest to dla nas godne naśladowania. Ale w większości żydów polskich ogromnej—owa zepsuta niemczyzna, owa suknia, jaką noszą od wieków i owo odosobnienie od chrześcianstwa, zrosły się z religją. W masach żydów nie tak łatwo rozplątać interesa religji, narodowości i społeczeństwa. Przez ośm wieków odsuwając się z pola pracy produkcyjnej, pogrążeni w wielkiem ubóstwie, żydzi nie tak prędko nauczą się tego, jakie korzyści daje praca produkcyjna. Żydzi mogą z czasem przejąć się interesami społeczeństwa polskiego i zasilić nasz stan średni, w tym też jedynie celu uposażało ich prawodawstwo dzisiejszą emancypacją,— wszelako niemniej z naszej strony łożyć trzeba usiłowań do podniesienia miast z upadku i wytworzenia narodowego mieszczaństwa.

Bogactwo i zamożność dają gniazdom ludzkim możność oświecania się i doskonalenia coraz wyższego. W dzisiejszym szyku prac ludzkich, przemysł i handel dają korzyści najwyższe, a więc one wydawać będą rody najzamożniejsze, które posiędą najwyższe światło w narodzie.

Widzimy to jasno, że samo rolnictwo niewystarcza krajowi, trzeba nam koniecznie własnego przemysłu, aby przestać być zależnymi wiecznie od przemysłu zagranicznego i zrównoważyć dochody z wydatkami kraju. Owoce rolnictwa nie wystarczają u nas do zapłacenia za przywożone do kraju rękodzieła i wyroby fabryczne. Przemysł, tylko w miastach zakwitnąć może, a więc gwałtownie trzeba nam miast i mieszczaństwa. Miast mamy za wiele, samo królestwo posiada ich taką liczbę, że na każde dziesięć mil kwadratowych wypada więcej jak jedno miasto lub miasteczko. Jest ich więc za wiele co do liczby, a za mało co do społecznej posługi. Ileż to u nas w Polsce takich miasteczek, których ludność nieoświecona nie wyda z pomiędzy siebie, nawet jednego obywatela do zarządu miejskiej gminy uzdolnionego? Powołać Radę miejską z ciemnej rzeszy mieszkańców, a nie rozumie nawet zadania tej Instytucji. Większa połowa tych miasteczek jest osadami rolniczemi, żadnego nie posiada przemysłu, a jest stacjami obsługi handlowej, rozdrobnionej w zbyt uciążliwe dla społeczeństwa kramarstwo. Targi i jarmarki obliczane niegdyś na społeczną posługę, dzisiaj po większej części są społeczną plagą; targi i jarmarki są to uprzywilejowane dnie demoralizowania ludu przez propinację, łowiącą korzyści wyzyskiwaniem zbydlęconej ludności kraju. Wioski położone w sąsiedztwie kilku miasteczek są najbiedniejsze i najniemoralniejsze. Cały chłopka dorobek pochłaniają szynkarze miasteczkowi. Rolnictwo w takich okolicach stoi najniżej, bo rozpojona i spróżniaczona ludność mało pracuje. Ale miasteczka, choćby najmniejsze, dają znaczne intraty dziedzicom, rubryka propinacyjna stanowi dochód z nich największy. Odejmijmy pijaństwo od tego świetnego interesu, a połowa dziedziców posiadających miasto, błagać będzie o zniesienie przywileju miejskiego. Administrowanie tych miasteczek jest kosztowne niesłychanie, a przynosi klęski same. Bo jeżeli w małem miasteczku uposażymy urzędników funduszami wystarczającemi na ich wygodne utrzymanie, wtedy wydatki miasta przeniosą dochody, a skarb publiczny poniesie stratę bezowocną. Jeżeli zostawimy urzędnika publicznego w małem miasteczku, z dzisiejszem niesłychanie szczupłem uposażeniem, stawiamy go w konieczności szukania dochodów nieprawnych, wtedy traci społeczeństwo przez zmniejszanie się samej sumy moralności, niemowiąc już o łupieży dokonywanej na kieszeniach obywateli pojedynczych.

Gdyby w kraju naszym znieść połowę miasteczek dzisiejszych, a pozostałą resztę podźwignąć na odpowiednie społecznym potrzebom stanowisko, kraj zyska na tem niesłychanie.

Czem powinno być miasto?

Powinno być zogniskowaniem interesów moralnych i materjalnych pewnej okolicy kraju, — powinno być wielkim warsztatem przemysłowej pracy, stacją handlową, szkołą wyższą, spiżarnią wszelkich potrzeb materjalnych, regulatorem wszystkich stosunków społecznych, a nareszcie rezydencją władz rządzących. A jeżeli te są warunki egzystencji miast, w takim razie miasta nie mogą być liczne, bo zbyt liczne nie będą miały środków dostatecznych do spełniania zadań swoich, rozdrobnią narodowe siły.

Miasta stosownie do położenia swojego, względnie do natury danego gruntu, jako też względem na potrzeby pewnej części kraju, której stolicą, kierowane, różne obierać muszą kierunki i różny przybierać charakter. Są wyborne i konieczne stanowiska handlowe,— są znowu na danym gruncie wyborne i łatwe środki do dźwigania przemysłu. Tak więc miasto raz staje się targiem pożytecznym, drugi raz wielkim warsztatem przemysłowej pracy. Zawsze zaś, w samem skupieniu większej liczby ludności, daje łatwość egzystowaniu wyższej szkole i mocną podstawę bogactwu narodowemu.

Władze rządzące znowu muszą obierać stanowiska w ludnych osadach miejskich, dla samego ułatwienia sobie ruchu administracji i dozorowania najważniejszych interesów społecznych.

Miasto jest jakby węzłem muskułów w społecznem ciele i stanowi siłę społeczeństwa. Narodowość, pragnąca zająć stanowisko znaczące w rodzinie ludów, musi mieć narodowe mieszczaństwo.

Podniesienie miast jest dzisiaj jedną z najpilniejszych potrzeb naszych.

Ale podnosząc miasta, trzeba je tak budować, aby miasta nie stały się szkodą kraju na przyszłość, przez nagromadzenie się w nich próżniactwa i niemoralności. Cel bytowania miast jest wielki, są to wielkie ogniska życia narodowego, budujmyż je na wiekowanie,—a gdy budować mamy, zobaczmy jakich nam miast potrzeba, a od czego bronić i zasłaniać je powinniśmy.

Zobaczmy najpierw, czem być powinien gród stołeczny.

J. A. Miniszewski.

względzie na okoliczność, że znaczna liczba tych dzieci już w szkółkach swych wyznań naukę religijną pobiera, Rada Miejska jest zdania, że byłoby dostatecznem, aby z liczby 28 szkółek, o których urządzeniu jest mowa, nauka religji dla dzieci innych wyznań wykładaną była w siedmiu z tych szkółek; otworzenie zaś takich klas uznaniu właściwych Dozorów szkolnych, pozostawićby wypadało, oznaczając tylko obecnie sumę, jaka w etacie na ten cel zamieszczoną być winna.

Co do oznaczenia płacy za wykład nauki religji, Rada Miejska mniema, iż byłoby najwłaściwszem, ustanowić na ten cel dla każdej szkółki oznaczenie etatowe po rs. 45; co czyni:

dla nauczycieli religji katolickiej w 30 klasach. rs. 1,350
dla nauczycieli innych wyznań w 7 klasach . . . „ 315
razem . . rs. 1,665
a że było dotąd . . . „ 735
Przewyżka wyniesie . rs. 930

b. Obecnie 9 nauczycieli w szkołach męzkich pobiera po rs. 225 razem . . . . rs. 2,025
6 nauczycielek w szkołach żeńskich pobiera po rs. 180 razem . . . . „ 1,080
2 nauczycieli w oddziałach dodatkowych po rs. 225 razem. „ 450
Nadto 3 nauczycieli pobiera dodatki ad personam; 2 po rs. 22 k. 50, I rs. 45 . . . „ 90
ogółem . . . . „ 3,645

Rada Miejska jest zdania, że pensje nauczycieli i nauczycielek, podnieść wypada, a mianowicie wyznaczyć:

dla 6 nauczycieli szkół męzkich po rs. 252 (złp. 140 miesięcznie) razem. . . . rs. 1,512
dla 6 nauczycieli szkół męzkich po rs. 300 razem . . . . „ 1,800
dla 5 nauczycieli szkół męzkich po rs. 360 (w tej liczbie 2 przychodnich w oddziałach dodatkowych) razem . . . . . „ 1,800
5,112

dla 5 nauczycielek szkół żeńskich po rs. 216 (złp. 120 miesięcznie) razem . . . . . „ 1,080
dla 4 nauczycielek szkół żeńskich po rs. 252 (złp. 140 miesięcznie) razem . . . . . „ 1,008
dla 4 nauczycielek szkół żeńskich po rs. 300 razem. . . . . . . „ 1,200
3,288

Nadto zamieścić wypada na etacie nową pozycję na dodatki do pensji dla Nauczyciela i Nauczycielki szkółek przy kościele św. Aleksandra, jako obecnie pod dozorem Dyrektora Gimnazjum zostających, a pod Dozór Szkolny Miejski przejść winnych, pod względem zaś potrzeby i użyteczności szkołom elementarnym rządowym nie ustępujących. Podług powziętych na miejscu wiadomości, Nauczyciel pobiera obecnie rs. 150, nauczycielka rs. 90, zapewniając pierwszemu dodatek rs. 102, a drugiej rs. 126, odpowiednio do pensij proponowanych dla szkół rządowych, będzie z tej pozycji. . . „ 228
ogółem . . . . „ 8,628
a że dotąd wydatkowano . „ 3,645
przewyżka wyniesie. . . „ 4,983

Przy takich podwyżkach pensij Rada Miejska wszelkie dodatki ad personam za niewłaściwe uważa, Nauczyciele bowiem zasłużeni podwyżkę w oznaczeniu etatowem przez przejście na posadę lepiej uposażoną otrzymywać będą.

Ogółem wydatek z tytułu I wyniesie . . . . rs. 10,293
a że wynosił dotąd. . „ 4,380
wypada przeto podwyżka. „ 5,913

ad II-um. Najem i utrzymanie lokali:

a) Na najem lokali etat dotychczasowy przeznacza rs. 3,000, tudzież na administrację lokali oddziałów dodatkowych po rs. 45; razem rs. 3,090.

Suma ta jest zbyt niedostateczną jak to ze stanu szkół widzieć się daje, dla tego Rada mniema, że fundusz ten przynajmniej o. rs. 25 dla każdej szkoły podwyższonym być winien; co wyniesie dla 28 szkół rs. 6,300. Nadto dla dwóch szkół z oddziałem dodatkowym, etat na lokal powiększyć należy dla każdej o rs. 50, ogółem rs. 100, a wydatek ten zastąpić powinien pozycję etatową, dla nauczycieli miejscowych w szkółkach dwuklasowych za administrację po rs. 45."

Ogółem z tej pozycji proponuje się . . . . rs. 6,400
a że dotąd wydatkowano . . „ 3,090
wypada przewyżka. . . . . . . „ 3,310.

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Dzienniki paryzkie z wyjątkiem *Monitora*, który zachowuje zupełne milczenie w sprawie greckiej, w ogóle występują dosyć silnie przeciwko kandydaturze księcia Alfreda. *La France* podając wiadomość, że w Grecji krążyła pogłoska o zamiarze Anglików urządzenia stacji na skład węgla na wyspie Lemnos, powiada: „Gdyby pogłoska ta była prawdziwą, wypadek ten miałby nader ważne znaczenie. Wyspa Lemnos leżąca, niedaleko cieśniny Dardanelskiej, jest ważnym punktem strategicznym a urządzenie na niej stacji na skład węgla mogłaby być uważana jako ukryty sposób zajęcia jej w posiadanie. Wiadomo jest, co zrobiono z wyspą Perim na morzu Czerwonem, którą tylko niby chwilowo zajęto." Te obawy dziennika paryzkiego znajdują niejako potwierdzenie w rozporządzeniach rządu, mających na celu znaczne wzmocnienie eskadry francuzkiej na wodach greckich.

Kiedy dzienniki paryzkie tak zbijają kandydaturę księcia Alfreda, to przedstawiając mogące wyniknąć z tego zawikłania, to znów dowodząc jej niezgodności z traktatami, dzienniki angielskie zaczęły ją teraz jawnie popierać. W tych usiłowaniach czynnie pomagają *M. Postowi, Globe i Sun* a nawet *Times*. *Globe* powiada, że „warunek traktatu z 1830 r. wyłączający książąt z rodzin panujących w mocarstwach opiekuńczych, jest przestarzały" i że „wybór księcia angielskiego na tron grecki byłby najodpowiedniejszy." *Sun* zaś dodaje: „Wybór księcia Alfreda byłby korzystny nietylko dla Anglji ale i dla Grecji. Przez wstąpienie księcia Alfreda zyskałaby ona wyspy Jońskie; Anglja zaś, pozbyłaby się niemiłego protektoratu. Inne dwory a mianowicie Tuileryjski uznałyby, po rozwadze, że wybór ten powinien być upragniony dla wszystkich narodów chrześciańskich, bo byłby rękojmią, że na Wschodzie mianoby staranie nie tylko o interesach Anglji i Grecji, ale o interesach cywilizacji zachodniej."

Wszakże niektóre dzienniki utrzymują ciągle, że kandydatura księcia Alfreda jest tylko płaszczykiem, okrywającym innego kandydata, którego w właściwym czasie, po oddaleniu innych współzawodników do tronu greckiego, Anglja nie omieszka postawić, dodając, że tym ukrytym kandydatem jest Amadeusz książę d'Aoste, syn Wiktora-Emanuela. Jeden jednak z dzienników wiedeńskich podaje wiadomość, że poseł włoski w Atenach, hr. Mamiani, otrzymał polecenie wstrzymania się od wszelkiego popierania księcia Amadeusza, ponieważ Wiktor-Emanuel nigdy nie zgodzi się na to, aby jego syn zmienił religję przodków i nie chce dać powodu mocarstwom opiekuńczym do użalania się.

Rozprawy w izbie turyńskiej bliskie są końca. Depesze podają treść obrony p. Ratazzego, która dobre zrobiła wrażenie. Jeszcze ma przemawiać minister spraw zagranicznych o polityce zewnętrznej, a między innemi ma także zabrać głos p. Ricasoli, zapewne dla odparcia zarzutów, stawianych jego gabinetowi. Dotąd obliczają, że opozycja będzie miała około 30 głosów większości, lecz może w ostatniej chwili nastąpi zmiana, z obawy rozwiązania gabinetu, coby mogło mieć zgubne dla Włoch następstwa. Powiadają, że izba zechce utrzymać jen. Durando, dając w ten sposób odpowiedź na usunięcie p. Thouvenela.

W Wiedniu dzienniki zwracają uwagę na pewną sprzeczność w oświadczeniach hr. Rechberga w izbie niższej, to jest oświadczeń co do najprzyjaźniejszych stosunków z mocarstwami, z oporem przystąpienia do zmniejszenia armji. Listy z Pesztu zapewniają, że część stronnictwa umiarkowanego chciałaby ułożyć program rewizji praw z 1848 r., ale większość woli czekać, zostawiając inicjatywę rządowi, a tymczasem chce zajmować kraj sprawami mającemi interesa materjalne na celu.

Korespondencje z Berlina donoszą, iż ministerstwo ma być uzupełnione przez mianowanie ministra rolnictwa, którem obecnie kieruje zastępczo minister handlu p. Itzenplic. Ze sfer urzędowych słychać, że Prusy czynnie nie wystąpią teraz przeciw Danji i że nie przekroczą po za granicę dyplomatycznych usiłowań.

(*Ind. bel., W. Z., Schl. Z.*).

Anglja.

Londyn, 24 *Listopada*. *Times* mówiąc dziś o usunięciu Mac Clellana od dowództwa, wynurza przekonanie, że jenerał ten, gdyby był chciał, coby miał sam się usunąć, mógł zmusić prezydenta Lincolna do ustąpienia. Była rzeczywiście mowa o tem, ażeby na przyszłych wyborach na prezydenta, Mac Clellan wystąpił jako kandydat. Z tego powodu *Times* powiada: „Na Północy jest stanowcze stronnictwo wojny, lecz nie ma jeszcze wyraźnego stronnictwa pokoju. Należałoby przedewszystkiem postarać się, ażeby to ostatnie przyszło do skutku. Niektórzy amerykanie spoglądają z nadzieją na lorda Lyons, przybyłego tylko co do Waszyngtonu; lecz nieroztropnem byłoby gdyby cudzoziemiec uczynił to, czego osiągnąć nie mogli ani Mac Clellan, ani Seymour. Jeżeli prawdą jest, że południowcy chcą zgromadzić wszystkie swe siły koło Rappahannock, dla stoczenia tam bitwy stanowczej i największej z całej wojny, w takim razie wypadek tej walki może całkiem zmienić postać rzeczy. Bardzo więc być może, iż Mac Clellan wyjdzie z mody i zostanie zapomniany zanim przyjdzie do wyborów na prezydenta."

Pisma angielskie opowiadają o następującym postępku kapitana Semmes'a, dowódcy statku korsarskiego „Alabama", należącego do konfederacji południowej: Kapitan ten zabrał, wraz ze statkiem amerykańskim, pewną liczbę majtków angielskich, których oddał następnie kapitanowi angielskiemu Julius, dla odwiezienia ich do Liverpool. Lecz gdy ludzie ci znajdowali się już na pokładzie statku angielskiego, kapitan Semmes spostrzegł pomiędzy nimi młodego kolorowego majtka, który był również wolnym jak i sam kapitan Julius. Kapitan atoli Semmes pomyślał sobie zapewne, że majtek ten wart jest z jakich tysiąc dolarów, co spowodowało, że uchwyciwszy go za kołnierz, zabrał go napowrót na swój statek, pomimo przełożeń kapitana Julius'a. Korsarz pomieniony sprzeda bezwątpienia owego murzyna, chociaż ten jest wolny.

Austrja.

Wiedeń, 26 *Listopada*. W izbie deputowanych rozpoczęły się wczoraj rozprawy nad budżetem na r. 1863. Sprawdza się powszechne oczekiwanie, że rozprawy nad tym przedmiotem zbyt się nie przeciągną. Większa część rubryk załatwioną już została wczoraj w zarysach ogólnych, z pozostawieniem na uboczy wszelkich kwestij dotyczących szczegółów; sam nawet budżet ministerstwa spraw zagranicznych, najbardziej zwykle do rozpraw parlamentarnych zachęcający, przeszedł bez wywołania wymiany zdań.

Budżet atoli ministerstwa wojny przerwał ową monotonję, wypływającą z zatwierdzania budżetów *en bloc*. Wszczęte w tym względzie rozprawy nie ograniczyły się finansową kwestji stroną, lecz przeszły na pole polityki zagranicznej. W ten sposób reprezentant ministerstwa wojny odegrał rolę bierną, podczas gdy hr. Rechberg, minister spraw zagranicznych, mógł zaledwie podążyć w odpowiadaniu na liczne zadawane mu pytania. Pod względem ogólnego interesu politycznego, wczorajsze rozprawy przewyższyły o wiele zeszłoroczne narady nad budżetem.

Rozprawy miały tym razem inną podstawę. Mowy deputowanych dążyły nie tyle do wykazania, w jakim stopniu gabinet austrjacki trzymał się najstosowniejszej polityki, oraz jakie środki przedsiębrane były do zapewnienia pokoju i wpływu monarchji na zewnątrz, ile do wyjaśnienia kwestji, czy położenie polityczne usprawiedliwia obecne wydatki na armję, czy też skłania raczej do zaprowadzenia oszczędności. W dalszym przebiegu, rozprawy przybierały coraz większe rozmiary. Na uwagę zasługują mowy deputowanych Kurandy i Rechbauera. Pierwszy z nich przedstawił cały program polityki pojednawczej Austrji względem Włoch, oraz dowodził niezbędności zawierania z obcemi mocarstwami sojuszów. Zdaje się, że wyjaśnienia dane w tym względzie przez hr. Rechberga, nie zadowolniły izby deputowanych. Rozprawy zresztą co do tego przedmiotu nie zostały jeszcze ukończone; możemy się przeto spodziewać rozmaitych ministerjalnych i nieministerjalnych zdań co do polityki zagranicznej.

Peszt, 25 *Listopada*. Jak donosi *Lloyd*, bawi obecnie znowu w mieście tutejszem delegowany ze strony ministerstwa stanu, któremu z powodu zgromadzenia się tu znacznej liczby znakomitości i przywódców stronnictw węgierskich, poleconem zostało zbadanie usposobienia Węgrów i złożenie w tym względzie ministrowi stanu dokładnego raportu.

Lwów, 27 *Listopada*. C. K. sąd krajowy lwowski w sprawach karnych, z powodu zażalenia wniesionego przez J. W. Aleksandra hrabiego Wielopolskiego margrabiego Myszkowskiego, Naczelnika Rządu Cywilnego w Królestwie Polskiem, przeciw redakcji czasopisma „Gazeta Narodowa," o obrazę honoru, tudzież o wykroczenie usprawiedliwienia i wychwalania zamachów skrytobójczych, określone w § 305 kod. karn., przez ogłoszenie korespondencji umieszczonej w N-rze 69 z dnia 13 Listopada 1862, na stronicy drugiej pod napisem: „Korespondencja z Warszawy," postanowił uchwałą z dnia 22 Listopada 1862 do l. 13886 wytoczyć śledztwo karne ze względu na istniejące w owej korespondencji poszlaki prawne wykroczenia przeciw § 488, 489, 493 i 305 kod. karn.

Lwów, d. 22 Listopada 1862.

Fohlberg.

Francja.

Paryż, 24 *Listopada*. Obecnie, zdaje się, iż dwie są pewne rzeczy w kwestji greckiej: naprzód, że rząd angielski publicznie toleruje, jeżeli urzędownie nie popiera, kandydaturę księcia Alfreda; powtóre, że powodzenie tej kandydatury jest zapewnione. Rząd francuzki podobno żałuje, że w pierwszej chwili nie postanowił kandydatury reprezentującej wpływ francuzki, chociażby potem z powodu sprzeczności jej z traktatami, miała nastąpić odmowa korony greckiej, tak jak, o ile się zdaje, rząd angielski będzie zmuszony uczynić, kiedy wybór greków padnie na księcia Alfreda. Nie idzie tu o dyplomatyczną legelność, ale o zaciętą walkę o wpływ, w której wszelka broń uważana jest za dobrą. Daje to do zrozumienia artykuł *Morning Posta*, odsłaniający jawniej, aniżeli tego można się było spodziewać, udział rządu angielskiego w poruszeniu greckiem wyraźnie sprzyjającem księciu Alfredowi. Skrupuły rządu francuzkiego, jego wstrzymanie się od wszelkich działań, zgodne z wymaganiami traktatów, nie mało przyczyniły się do zapewnienia wpływu angielskiego.

Dziś jenerał Kalergis miał długą rozmowę z p. Banneville, dyrektorem spraw politycznych, zastępującym miejsce p. Drouin de Lhuys, w czasie jego pobytu w Compiègne. Powiadają, że poseł ten grecki mocno jest wzruszony tem co się dzieje w Grecji i dziwnem stanowiskiem swem względem rządu francuzkiego. W skutek ostatnich wiadomości otrzymanych z Grecji, o nagłem powiększeniu się popularności księcia angielskiego, uznano za stosowne, aby flaga francuzka w bardziej imponujący sposób była reprezentowana na wodach greckich.

Constitutionnel ogłosił dziś artykuł mający na celu otworzenie nowej ery w układach dotyczących Ameryki. Według niego można jeszcze starać się o przywrócenie związku. Lecz trudno pojąć czy można przywrócić związek, dając taką zachętę południowcom, jaką daje im Francja. Zresztą zupełnie zaprzeczają istnieniu drugiej depeszy p. Drouin de Lhuys, dotyczącej pośrednictwa w Stanach Zjednoczonych. Nowa ta depesza byłaby zupełnie niestosowna w obecnych czasach, kiedy z powodu spraw greckich stosunki pomiędzy Anglją i Francją nie są zbyt serdeczne; kwestja amerykańska obok tego, dziś, w obec zawikłań powstających na Wschodzie, zeszła na drugi plan.

Według wiadomości z Turynu, stan rzeczy jest taki, iż zapewne gabinet p. Ratazzego utrzyma się, a to z powodu, że żaden z mężów stanu nie chciałby wziąć po nim dziedzictwa. P. Sartiges nakoniec wczoraj wyjechał do Turynu. P. de la Tour d'Auvergne pojedzie do Rzymu dopiero w pierwszych dniach grudnia. Zapewniają, iż nie zabierze z sobą żadnych instrukcij; misją jego jest jedynie nic nie robić; zatem nie można dawać wiary pogłoskom o nowych staraniach, w celu uzyskania reform. To wstrzymanie się rządu francuzkiego od wszystkich usiłowań pojednawczych, może jest najlepszą drogą postępowania, bo przynajmniej w ten sposób będzie mógł on uniknąć, zawsze przykrej odmowy.

Jeden statek ciągle czeka w Marsylji na małżonkę Franciszka II, która jak powiadają, już stanowczo postanowiła powrócić do swego męża. Według innych zaś wiadomości ją ciągle, iż Marja-Amelja pozostaje w Augsburgu, i odmawia stale zbliżenia się z swym małżonkiem.

Zaproszeni do Compiègne trzeciej serji powracają do Paryża we środę; podobno wydana będzie jeszcze czwarta serja zaproszeń, ale osoby zbliżone bardziej do dworu z trzeciej serji, zostaną objęte tem zaproszeniem.

Włochy.

Turyn, 22 *Listopada*. Rozprawy w izbie ciągle się przedłużają. Jeżeliby wierzyć pogłoskom krążącym w sali ustępowej, gabinet miałby przeciwko sobie znaczną większość. Dziś zapewniano, że Król zgodził się na rozwiązanie izby deputowanych. Stronnictwo opozycyjne, które sądzi, że już jest bliskie osiągnięcia władzy, żywo zaprzecza tej wiadomości i utrzymuje, że Król poświęci obecnych ministrów.

W rzeczywistości to co się dzieje obecnie we Włoszech, pominąwszy kwestje drobiazgowe, jest tylko oddziałaniem przeciwko temu co się stało we Francji. Chcą mianowicie na usunięcie p. Thouvenela, odpowiedzieć obaleniem gabinetu p. Ratazzego; ta właśnie okoliczność nadaje pewną wagę rozprawom od trzech dni już toczącym się. Jednakże doniosłość tego ruchu, przenosi zdaje się zamiary tych, którzy go wzbudzili.

Gabinet był broniony przez młodego deputowanego, p. Boggio, który mówił długo, z zapałem, rozumnie, a często nawet z rozsądkiem. P. Boggio składał odpowiedzialność za wypadki pod Sarnico i Aspromonte na gabinet p. Ricasolego. Według niego tolerowanie stowarzyszeń politycznych, obietnica odwołania Mazziniego były głównemi przyczynami poruszenia, które zagroziło bytowi Królestwa Włoskiego.

P. Ricasoli zażądał głosu. Mowa jego będzie jednym z najciekawszych epizodów tych zajmujących rozpraw. Oczekują na nią z nadzwyczajną niecierpliwością, lecz oczekiwanie to chwilowo przynajmniej będzie zawiedzione. Dziś przemawiał p. de Sanctis, były minister wychowania publicznego, wychwalając zarząd p. Ricasolego i jego gabinetu. Sam Ricasoli będzie zapewne przemawiał dopiero po p. Ratazzim. Mowa p. de Sanctis nie była bez zalet; rozwinął on myśli p. Buoncompagniego z większym aniżeli się spodziewano zapałem. Po p. de Sanctis zabrał głos drugi neapolitańczyk, p. de Cesare, który należy do tego samego odcieniu co i p. de Sanctis, to jest do odcienia pragnącego obalić gabinet na korzyść pp. Minghettega i Peruzzego. Zatem to samo mówił co i jego poprzednicy.

Pomiędzy domniemanymi następcami p. Ratazzego i jego towarzyszy, nie wymawiają nazwiska p. Ricasolego, który obecnie dla wielu przyczyn nie wszedłby do gabinetu, czego nawet nie pragną najbliżsi jego stronnicy. Mowa p. de Cesare była bardzo gwałtowna. P. Pepoli zyskał sobie wielkie oklaski występując przeciwko potwarzy rzuconej na p. Ratazzego. Oświadczył on, że w 1859 prezes ministrów z całych sił pracował nad urzeczywistnieniem zjednoczenia Włoch, o czem on jako członek rządu w Romanji, najlepiej może wiedzieć. P. Pepoli przemawiał tonem człowieka uczciwego, i wymownego mówcy; słusznie i szczerze przyklaśnięto jego mowie.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Turyn, 26 *Listopada*. Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych, p. Nicotera oświadczył, że p. Ratazzi wzywał go, aby użył swego wpływu, jaki na lewą stronę izby wywiera, do obalenia gabinetu barona Ricasolego; że uczynił zadość temu żądaniu, z powodu, iż p. Ratazzi przyobiecał mu przeprowadzenie uzbrojenia narodowego przez Garibaldego, i gruntowną reorganizację administracji wewnętrznej. Dalej mówił, że rząd był 11 dni naprzód, przed udaniem się Garibaldego do Katanji, o zamiarze tym uwiadomiony. Że proponowano Garibaldemu, aby się udał parostatkiem rządowym do któregokolwiek portu królestwa. Następnie p. Nicotera bronił przedsięwzięcia Garibaldego, mającego na celu oswobodzenie Rzymu, i powstawał gwałtownie przeciw jen. Cialdiniemu. Nakoniec wezwał izbę do postawienia gabinetu w stanie oskarżenia, z powodu pogwałcenia konstytucji przez uwięzienie 3 deputowanych w Neapolu.—Jen. Cugia, któremu często przerywano, zabrał głos, celem usprawiedliwienia swego postępowania w Sycylji, w czasie swego zarządu na tej wyspie, a w szczególności zastanawiał się nad tą okolicznością, że cała ludność wierzyła w porozumienie Garibaldego z rządem, tem bardziej, że w tym czasie składano w kilku punktach Sycylji broń, przeznaczoną ze strony rządu dla gwardji narodowej. Garibaldi obiecał oddalić się z wyspy, chcąc zapobiedz krwawym starciom. Jenerał Cugia zmuszony był sprawę tę przewlekać. Podczas układów Garibaldi niespodzianie wszedł do Katanji.—P. Miceli zakomunikował list p. Albiniego, proponujący Garibaldemu, aby wsiadł z swym głównym sztabem na statki, jako też odpowiedź Garibaldego, w której tenże przyjął tę propozycję, żądając, aby statek rządowy czekał na niego w porcie Aci-Reale, i aby go o tem uwiadomiono w Katanji, lub na drodze do tego miasta.— Pan Cairoli obwiniał gabinet, o wszystkie nieszczęścia, jakie zasmucają Włochy, i wzywał do stawienia gabinetowi wspólnemi siłami oporu. Po tem kilku jeszcze mówców występowało przeciw gabinetowi, a w końcu p. Ratazzi oświadczył, że odpowie nazajutrz na te zarzuty.—Książę Humbert przybył do Genui.

Turyn, 26 *Listopada*. P. Ratazzi rozpoczął dziś swą obronę i przez całe posiedzenie mówił o polityce wewnętrznej. Dążnością gabinetu było pojednanie wszystkich sił narodowych, aby za ich pomocą osiągnąć wielkie cele narodowe. Pojednanie to jednak nie miało obejmować zrzeczenia się ze strony rządu swej powagi. Garibaldi wynioślszy się nad prawa, musiał zostać pokonanym. P. Ratazzi sądzi, że dowiodłszy Europie, iż we Włoszech rząd może zwyciężyć rewolucję, wielkie zasługi położył dla kraju. Mówił on o połączeniu armji południowej, o rozwiązaniu stowarzyszenia *Societa Emancipatrice*, i zbijał oskarżenia przeciwników. Dalej twierdził, że ministerstwo reprezentuje większość i że z nikim nie wchodził w zobowiązania naprzód krępujące. Połączenie armji południowej z regularną osłabiło siłę powstania i zapobiegło nieporządkom. Rząd ma prawo rozwiązywać stowarzyszenia i ogłaszać stan oblężenia. Bandytyzm zmniejszył się; a raport składa do roztrząśnienia na tajnem posiedzeniu komitetowym. W raporcie tym starano się dowieść, że aresztowani deputowani schwytani zostali na gorącym uczynku; stwierdza on także, że obecne położenie kraju polepszyło się. P. Ratazzi kończy wreszcie oświadczeniem, że się poddaje wyrokowi parlamentu, polecając jednakże izbie strzeżenie ustawy, dynastji i porządku. Mowę jego przyjęto oklaskami. Jutro minister spraw zagranicznych ma zabrać głos w kwestji polityki zewnętrznej.—Gazeta urzędowa donosi, że jen. Fransini, rozproszył bandę z 80 ludzi złożoną.

Berlin, 27 *Listopada*. *Kreuz-Zeitung* dowodzi w dzisiejszym swym artykule wstępnym, że rząd ma prawo przeprowadzić nowe prawo wyborów.—Lord Loftus i baron Budberg opuścili dziś Berlin.—*Kreuz-Zeitung* donosi, że prawo o odpowiedzialności ministrów, które już było przez izbę panów przyjęte, zostało nieco zmienione i będzie na przyszłym sejmie znów przedłożone. Jak się zdaje, toczą się także narady co do prawa o najwyższej izbie obrachunkowej. Również i kwestja co do djet deputowanych ma być prawnie uregulowaną, co dotąd nie miało miejsca, a w związku z nią zapewne także i kwestja co do kosztów zastępstwa.

Kassel, 27 *Listopada*. Dymisja członków gabinetu została cofniętą. Reskrypt ministerjalny, pod datą dnia dzisiejszego, powołuje odroczone posiedzenia zgromadzenia stanów, na d. 4 grudnia.

Nowy-Jork, 14 *Listopada*. Krąży pogłoska o porażce jenerała Burnside i o zajęciu na nowo miasta Harpers-ferry przez skonfederowanych. Aresztowano dwóch oficerów z jeneralnego sztabu jenerała Mac-Clellana i odesłano ich do Washingtonu. Powód tego aresztowania nie jest wiadomy. Związkowi zajęli Fayetteville nad rzeką Rappahanock. Jenerał Jackson postępuje w kierunku Kumberlandu w Maryland. Jen. Bragg i Hoyda idą na Gordonsville. Skonfederowani znajdują się jeszcze w Murfreesborough. Przedsięwzięto środki celem obrony portu Nowego-Jorku. Francja i Hiszpanja żądają zadośćuczynienia za obejście się ze swymi poddanymi w Nowym-Orleanie. Zdaje się, że żądanie to zostanie spełnione.

Civita-Vecchia, 24 *Listopada*. Książę Walji wsiadł na statek *Osborne*, celem udania się do Francji.

Bukareszt, 25 *Listopada*. Izbom przedstawiony został budżet. Wydatki obliczono na 164 milionów, a dochody na 168 mil.

Wiedeń, 27 *Listopada*. Dzisiaj rozpoczęły się w izbie deputowanych rozprawy nad podwyższeniem podatków stałych. Do głosu zapisało się 18-u mówców.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

— Wczoraj niebo przez cały dzień było pochmurne; o godzinie 8-ej i 10-ej rano chwilowo deszcz drobny padał. Średnia temperatura dnia jest $^{7}/_{10}$ stopnia R. zimna, równa normalnej; największe zimno w nocy wynosiło $2^{3}/_{10}$ stopni Réaumura, w ciągu dnia temperatura podwyższała się, wieczorem było $^{3}/_{5}$ stopni Réaumura ciepła. Średnia wysokość barometru jest 754,35 milimetrów. Wiatr panował mierny południowo-wschodni. Pierwsza kwadra o godzinie 11-ej min. 25 rano.

— We wsi Witkowo, gminie Poturzyn, powiecie Hrubieszowskim, dnia 27 Września r. b. Anastazja Marczuk, lat 39 licząca, żona dymisjonowanego żołnierza, kopiąc glinę, została na śmierć zasypana oberwaną znaczną masą ziemi.

— Otrzymano w Petersburgu wiadomość telegraficzną, że w Kijowie dnia 12 (24)-go b. m. zakończył życie Kijowski Wojenny Wołyński i Podolski Jenerał-Gubernator, Jenerał-Adjutant Książę *Wasilczykow*.

— Wiadomo, że z Najwyższego rozporządzenia w Odessie ma być założony uniwersytet. Ponieważ jednak kurs akademicki w tamecznem liceum Ryszeliewskiem rozpoczął się przed otrzymaniem rozkazu zamienienia liceum na uniwersytet, przeto kurs ten ma być kończony, jak zwykle, a uniwersytet uorganizowany będzie dopiero od Sierpnia lub Września roku przyszłego. Obecnie w gmachu liceum mieści się także i gimnazjum

odesskie, które ma być przeniesione do pięknego gmachu, zajmowanego obecnie przez hotel Europejski. Gmach samego liceum, zdaje się, że będzie nietylko dogodny, ale odpowie wszelkim potrzebom uniwersytetu. Przy liceum znajduje się obserwatorjum meteorologiczne, gdzie jeden z profesorów gimnazjum, robi obserwacje i codziennie telegrafem przesyła je do Petersburga. Obserwatorjum astronomicznego nie ma w Odessie, jakkolwiek jest projekt wybudowania takowego za miastem. Czy projekt ten ziści się—niewiadomo, gdyż istnienie dwóch stałych obserwatorjów w tak bliskiej odległości jak Odessa i Mikołajew, byłoby zbyteczne. Co się tyczy gabinetów fizycznego i zoologicznego, te w Odessie są dość ubogie.

— Projektowane przeprowadzenie odnogi od kolei żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej do Pińska, zwraca coraz bardziej uwagę na to miasto. Rzeczywiście leży ono w miejscowości nader ważnej pod względem ekonomicznym, czego dowodem jest, że jeszcze w 1635 roku wykazaną była konieczność kanalizacji Polesia, jakkolwiek do skutku myśl tę przyprowadzono dopiero za Stanisława Augusta Poniatowskiego. W roku 1854, w skutku wojny krymskiej i zamknięcia portów czarnomorskich, cała produkcja gubernij południowych obróciła drogę na Pińsk, a lata następne 1855 i 1856 przekonały wszystkich, że Pińsk z swego naturalnego położenia, jest jednem z najważniejszych miast w gubernjach zachodnich. W Pińsku oprócz zwykłych zakładów przemysłowych znajdują się dwa urządzone na wielką skalę, a mianowicie: fabryka świec stearynowych i młyn parowy. Fabryka, po pożarze który ją zniszczył przed rokiem, odbudowana na nowo, idzie wybornie i zaopatruje swemi wyrobami wszystkie prowincje sąsiednie. Co się tyczy młyna parowego, ten założony został przez stowarzyszenie tamecznych obywateli, a obecnie należy do pp, Kurzenieckiego i Rodziewicza i jest w ruchu od pół roku przeszło. Koszt jego budowy wynosi podobno około 60,000 rs. Zdaje się, że urządzenie młyna parowego w tym kraju chleborodnym powinnoby przynieść pożytek nie tylko ogółowi, ale i założycielom onego. Bierze on za zmielenie puda żyta około $8\frac{1}{2}$ kopiejek, gdy dawniej płacono w wiatrakach i deptakach od 15 do 20 kop. Siła młyna jest dziś znaczna, gdyż miele na dobę 500 pudów żyta i 16 beczek pszenicy, co zupełnie odpowiada potrzebom.—Niedawno otwartem także zostało w Pińsku gimnazjum, które rozwija się pomyślnie i uchodzi za jedno z lepszych w ogręgu naukowym Wileńskim.

— Dzienniki petersburgskie donoszą, że Newa stanęła d. 19-go Listopada o godzinie 5-ej rano.

— Konsystorz arcybiskupstwa prażskiego rozesłał po wszystkich wikarjatach djecezji projekt ustawy „Dziedzictwa S. Wojciecha", mającego na celu wspieranie ubogiego duchowieństwa świeckiego. Projekt ten ma być, z dołączeniem zdania każdego z osobna księdza, zwrócony konsystorzowi do końca grudnia. Podług tego projektu, składki roczne mają być pięcorakie: po 10, 8, 6, 4 i 2 zł. reń. Członkowie założyciele mają opłacić 200 rlr. jednorazowie. Sprawami towarzystwa kierować ma, pod opieką księcia-arcybiskupa, komitet złożony z prezesa i wice-prezesa, przez arcybiskupa mianowanych, z jednego kanonika kapituły metropolitalnej, przez tę ostatnią wyznaczonego, i ze czterech księży świeckich prażskich, przez duchowieństwo tegoż miasta wybranych, a przez arcybiskupa zatwierdzonych.

— Niedawno podawaliśmy wiadomość, według dziennika *Scotsman* o trudnościach stawianych pannie Garrett, ubiegającej się o stopień doktora medycyny, w przyjęciu do uniwersytetu Św. Andrzeja. W Ameryce wiele jest kobiet posiadających stopień doktorski, lecz w Anglji jeszcze to nie zostało przyjęte i chociaż panna Garrett zapisana została według przepisów, senat akademicki nie chciał jej udzielić prawa ubiegania się o stopień, nie zasięgnąwszy wprzód zdania prawników uniwersytetu, o stanowisku prawnem panny Garret i ciała naukowego. Pp. Young i Clerk wezwani o udzielenie zdania przez senat uniwersytecki, oświadczyli się przeciwko pannie Garrett, a senat postanowił: „1) że zapis panny Garrett z powodu jej płci jest nieformalny, a zatem ma być uważany jako żaden i niebyły; 2) że ponieważ żaden profesor nie może udzielać przywilejów akademickich osobom nieformalnie zapisanym, zapis panny Garrett nie może jej dawać żadnych praw, a wniesione przez nią opłaty, mają być jej zwrócone". Panna Garrett ze swej strony przedstawiła memorjał lordowi adwokatowi, który swoje zdanie wyraził w następujący sposób: „Gdyby szło tylko o to czy senat akademicki ma prawo pozwalać osobom płci żeńskiej uczęszczać na lekcje w uniwersytecie, nie możliweby było wszelkie wachanie się. Obecność kobiet na lekcjach nie jest wcale rzeczą nową, i w przepisach uniwersytetu S. Andrzeja nie ma nic, coby się temu sprzeciwiało. Lecz przypuszczenie osób płci żeńskiej do słuchania kursów w widoku osiągnięcia stopni, akademickich jest nowością, której senat akademicki nie ma prawa uświęcić. W obecnym razie powódka nie ma za sobą żadnej zasady prawnej. Senat urzędownie nie może jej przyjąć i udzielić jej stopnia naukowego; nie może wprowadzić tej nowości bez udziału ciała rządzącego." Panna Garrett od decyzji senatu akademickiego odwołała się do trybunału uniwersyteckiego, a jeżeli decyzja ta zostanie zatwierdzona, powódka zostanie wykluczona z kolegjum Św. Andrzeja. Jest to ciekawy proces, mogący wprowadzić znaczne zmiany w prawodawstwie angielskiem dotyczącem wychowania publicznego.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— *Kurjer Wileński* powiada, że w księgarstwie tamtejszem daje się spostrzegać zwrot ku wydawnictwu rzeczy lżejszej treści, pozwalający wnosić, że czytelnicy zapragnęli chwili odetchnienia, po poważnych artykułach historycznych i ekonomicznych. Tak, księgarnia J. Zawadzkiego wydała w trzeciej edycji *Listopad* hr. H. Rzewuskiego, i *Nowe pamiętniki Kwestarza* Ig. Chodźki; księgarnia zaś M. Orgelbranda, powtórną edycję drugiego pocztu *Gawęd* i *rymów ulotnych* Władysława Syrokomli.

— W tych czasach wydane zostały w Krakowie w osobnem odbiciu z Roczników Towarzystwa naukowego krakowskiego (o których wyjściu niedawno wspominaliśmy w *Dzienniku*) dwie rozprawy: *Bardyjów. Historyczno-topograficzny opis miasta i okolicy*, przez Dr. Eugenjusza Janotę, z mapką i planem zakładu przy zdrojowiskach; i *Krótka wiadomość o wodach lekarskich Cygieleckich, mianowicie o tamtejszej szczawie słono-alkalicznej*, przez Prof. Dra F. K. Skobla, z mapką okolic Bardyjowa.

— P. Kazimierz Renaty Koczwara, aktuarjusz i translator królews. sądu powiat. w Kępnie (w Prusach Zachodnich), wypracował „*Poradnik prawniczy*", który ma obejmować: 1) Przepisy prawne co do używania języka polskiego w sprawach sądowych i administracyjnych; 2) obznajmiać z postępowaniem sądowem w wszelkiego rodzaju sprawach, tudzież 3) zawierać wyciąg spraw najważniejszych i szemata, według których każdy polak bez porady czyjejkolwiek potrafi sam sobie zrobić wnioski, skargi, ugody i t. p.

— W Pradze, nakładem księgarni J. L. Kobra, wydany został zeszyt drugi powtórnego wydania dzieła p. Karola Władysława Zapa, pod tytułem: *Czesko-Moravska Kronika*.

— Gfrörera „Historja 18 wieku" (*Geschichte des 18 Jahrhunderts*), wydawana po zgonie autora przez prof. Weiss'a z Grac, z wyszłym obecnie trzecim tomem, doprowadzoną została do czasów Marji Teresy, której życie i obfite w wypadki panowanie opowiedizane jest do chwili wojny siedmiolotniej. Czwarty, wkrótce spodziewany tom, zakończy całe dzieło.

— Nakładem księgarni Mallet-Bachelier (w Paryżu), wyszła w tych czasach Historja powszechna dwóch ostatnich wieków dla użytku młodzieży pod tytułem: *Histoire générale des temps modernes, depuis l'avenement de Louis XIV jusqu'à la chûte de l'empire français* przez p. F. Oger, autora znanej Jeografji i atlasu. W koniecznie ścisłych ramach książki szkolnej, autor jasno potrafił wyłożyć wszystkie wielkie zdania polityczne zapełniające dwa ostatnie wieki. Zmiany terytorjalne jakie zaszły w ostatnich czasach, przedstawione są w oddzielnym rozdziale porównywającym Europę z 1815 r. z Europą w 1862 r. Historja literatury, nauk i sztuk, zajmuje w tym dziele równie ważne miejsca, jak historja działań dyplomatycznych i wypadków wojennych. Jest to dokładny i pożyteczny podręcznik dla młodzieży, pragnącej mieć dobrą podstawę do dalszych prac na polu historji.

— U Dentu w Paryżu wyszła pierwsza część pięknego poematu p. Samson (aktora z teatru francuzkiego), pod tytułem *Sztuka teatralna (L'art théatral)*, ozdobiona licznemi portretami fotografowanemi z natury.

— Czterdziesty zeszyt dzieła pod tytułem: *Grandes Usines de France* p. Turgan, który w tych czasach ukazał się na widok publiczny w Paryżu, obejmuje opis omnibusów paryzkich, tak wyrobu ich jak i samej eksploatacji.

TEATRA W WARSZAWIE.

Wielki Teatr. — Dziś w Sobotę, d. 29 Listopada, opera buffa w 2-ch aktach, z muzyką Donizettego: **Napój miłosny**, odśpiewana przez pp. *Majeranowską, Szczepkowskiego, Ziołkowskiego, Kozieradzkiego, Rybicką*. Na zakończenie, pani Majeranowska odśpiewa Andante i Walca kompozycji pana Venzano Divertissement tanceskie.

Cena miejsc.

	rsr.	k.	na ubo.		rsr.	k.	na ubo.
Loża Igo piętra....	4	50	10	Amfiteatr 2go pięt..	,,	75	2½
Loża parterowa....	4	50	10	Krzesło w 4 pier. rz.	1	20	2½
Loża 2go piętra....	3	60	10	dto ,, drugich.	1	5	2½
Loża Galerjowa....	2	25	10	dto w nast. i bocz.	,,	90	2½
Amfiteatr Igo piętra				Galerja, miej. num.	,,	52½	,,
w 6ciu pier. rzę.	1	5	2½	Galerja, miej. nien.	,,	45	,,
w następnych.	,,	90	2½	Paradyz........	,,	22½	,,

Zacznie się o godzinie 7.

Jutro, w Niedzielę, Wielki Teatr. — **Orfeusz w piekle.**

w Poniedziałek Teatr Rozmaitości.—**Ubóstwo.**

*Wkrótce w Wielkim Teatrze daną będzie I-y raz opera w 3-ch aktach p. n. **Pani Ambasadorowa.** Przez E. Scribe'go, muzyka p. Auber.

Wyjechali z Warszawy.

Jenerał-Adjutant Jego Cesarskiej Mości Książę Warszawski hrabia Paskiewicz Erywański wyjechał do Petersburga.

— W dniu wczorajszym, na targach odbywających się w urzędzie konsumcyjnym miasta Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10 od rs. 1 kop. 56¼ do rs. 1 k. 59¼ za garniec od kop. 51 do kop. 52.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 28 Listopada.

Monety.		żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop
Pół-Imperjały Rosyjskie. . . .		—	—	5	55
Dukaty Holenderskie nowe ważne.		—	—	—	—
Papiery.					
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)		92	36	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs. / ditto Serja II.		14	96½	14	94
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych.		116	50	—	—
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750.		—	—	—	—
Akcje Współki Żeglugi Parowej po rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100 . .		—	—	—	—
dito 500 . .		97	25	96	50
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.		88	—	—	—
Weksle.					
Berlin . . 100 Tal.	2 M.	100	80	100	50
,, . . . 100 Tal.	k. t	—	—	—	—
Gdańsk . . 100 Tal.	2 M.	—	—	—	—
,, . . 100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg . . 300 BMk.	2 M.	153	60	—	—
Londyn . . 1 Ft. St	3 M.	6	81	—	—
Moskwa . . 100 Rs.	1 M.	99	50	—	—
Petersburg . 100 Rs.	1 M.	99	75	99	50
,, . 100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż . . . 300 Fr.	2 M.	81	—	—	—
,, . . . 300 Fr.	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń . . 150 Złr.	2 M.	83	10	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb. kop. $64\frac{4}{9}$

" " od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. 26.

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 28 Listopada.

	żądają	płacą
5ta Pożyczka Rossyjska	—	89
6ta ,, ,,	—	97¼
Obligacje Skarbowe 4%	—	84¼
Listy zastawne 4%	—	88¼
Bilety Banku Polskiego.	—	88⅞
Weksle na Warszawę	—	88⅞
,, Petersburg 3 tygodniowy .	—	98⅞
,, Londyn 3 miesięczny . .	—	—
,, Paryż 2 ,, . .	—	—
,, Hamburg 2 ,, . .	—	—
,, Wiedeń 2 ,, . .	—	81¹/
Żyto na targu	—	55½
,, na dostawę późniejszą	—	44⅝
z Paryża.		
Renta 3%	—	70 40
Akcje kredytu ruchomego	—	1110

Liverpool, 27 *Listopada*. Dziś sprzedano 2,000 wańtuchów bawełny; ceny od wczoraj nie uległy zmianie.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 6107) *Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.*

Zawiadamia, że od dnia 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. dotychczasowy rozkład jazdy na Drogach Żelaznych, Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej zmienionym będzie jak następuje:

I. Z Warszawy pociągi odchodzić będą:
1. O godzinie 6 m. 20, rano pociąg pospieszny (schnelzug) do Granicy i Sosnowców.
2. O godzinie 7 m. 15, rano pociąg osobowy do Kutna.
3. O godzinie 10 rano pociąg osobowy do Granicy Sosnowców i Kutna.
4. O godzinie 5 m. 10, po południu pociąg osobowo-towarowy do Kutna.

II. Do Warszawy pociągi przychodzić będą.
1. O godzinie 10 rano pociąg osobowo-towarowy z Kutna.
2. O godzinie 6 m. 15, po południu pociąg osobowy z Granicy Sosnowców i z Kutna.
3. O godzinie 8 m. 45, po południu pociąg pospieszny (schnelzug) z Granicy i Sosnowców.
4. O godzinie 10 wieczorem pociąg osobowy z Kutna.

Rozkłady jazdy wykazujące szczegółowo odjazd pociągów z każdej po szczególe stacji będą w swoim czasie na tychże Stacjach umieszczone.

O mającem nastąpić otwarciu całej linii Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej później doniesionem będzie.

p. o. Prezydującego Weychert.
Naczelnik Kancelarji, J. Niewęgłowski,

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 6229) *Pisarz Aktowy Królestwa Polskiego.*

Z powodu nastąpionej w d. 27 Stycznia 1862 roku śmierci Franciszki-Józefy dwóch imion z Kruszyńskich 1o voto Modzelewskiej, 2o voto Zanowiczowej, 3o voto Czapierzyńskiej, wierzycielki sumy rs. 1500, na dobrach Jeżewie w Okręgu Błońskim położonych, ubezpieczonej, otworzył się spadek, do uregulowania którego i przepisania sumy tej wyznacza się półroczny termin na dzień 13 (25) Lutego 1863 r. w Kancelarji hypotecznej w Warszawie.

Warszawa d. 8 (20) Sierpnia 1862 r.
J. Noskowski.

(N. D. 6228) *Pisarz Aktowy Królestwa Polskiego.*

Z powodu nastąpionej w d. 25 Lipca 1862 r. śmierci Józefa Schramm właściciela nieruchomości Warszawskiej N. 2500 otworzył się spadek, do uregulowania którego i przepisania własności powyższej wyznacza się półroczny termin na dzień 13 (25) Lutego 1863 r. w Warszawie w Kancelarji hypotecznej.

Warszawa d. 9 (21) Sierpnia 1862 r.
J. Noskowski.

(N. D. 6255) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu zmarłym Janie Aleksandrowskim właścicielu nieruchomości w Warszawie pod N. 1199 położonej toczy się postępowanie do ukończenia którego wyznaczonym został termin na dz 18 Lutego (2 Marca) 1863 r. w Kancelarji hypotecznej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.

Aleksander Dziewulski.

(N. D. 6267) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej w dniu 1 Lipca 1847 roku śmierci Julianny z Pieniążków Celińskiej Antoniego Celińskiego żony, współwłaścicielki dóbr ziemskich Wólka Krzykowska czyli Kociszew w Okręgu Brzezińskim Gubernii Warszawskiej położonych, toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego wyznaczonym jest termin półroczny na dzień 21 Maja (2 Czerwca) 1863 r. w którym spadkobiercy wierzyciele i legatarjusze zgłosić się i prawa swoje wykazać winni pod prekluzją.

Warszawa d. 14 (26) Listopada 1862 r.
Józef Zbikowski.

(N. D. 6266) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej w dniu 15 (27) Października 1862 r. śmierci Róży z Hrabiów Potockich Hrabiny Zamojskiej właścicielki dóbr Klucz Ręczayski z przyległościami położonych w Okręgu Stanisławowskim tudzież wierzycielki sum, 1o rs 90,000 zahypotekowanej na dobrach Jadów z przyległościami w Okręgu Stanisławowskim położonych, 2. rs. 135,394 kop. 84, zahypotekowanej w Pałacach położonych w Warszawie pod N. 1245 A, 1245 B, otwartem zostało po niej postępowanie spadkowe, dla zamknięcia którego i uregulowania, strony interesowane mają się stawić w Kancelarji hypotecznej podpisanego Rejenta w Warszawie w d. 1 (13) Czerwca 1863 r.

Aleksander Bryndza.

(N. D 6230) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpipnej w d. 27 Sierpnia 1859 r. śmierci Karola Rüdiger wierzyciela sumy rs. 8520, na dobrach Czermno, w Okręgu Gostyńskim położonych ubezpieczonej, otworzył się spadek do regulacji którego i przepisania sumy powyższej wyznacza się półroczny termin na dzień 18 (30) Maja 1863 r. w Kancelarji Hypotecznej w Warszawie.

Warszawa d. 14 (26) Listopada 1862 r.
Józef Zbikowski.

(N. D. 6263) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci: 1. dnia 6 Kwietnia 1859 r. Anieli Dąbrowskiej wierzycielki sumy złp. 14,400, albo rs. 2160 w dziale IV. pod Nr. 13 wykazu hypotecznego księgi wieczystej dóbr Kwilno, w Okręgu Radziejowskim położonych, zabezpieczonych, 2. dnia 12 Lipca 1862 r. śmierci Stanisława Morze, właściciela dóbr Chojeczno Jagodne lit. C. D. oraz lit. E. G. w Okręgu Siennickim położonych, 3. dnia 8 Lipca 1862 r. Wincentego Karasiewicza współwłaściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2300 lit. D. położonej, oraz współwierzyciela sumy rs. 2250 z kontraktu daty 21 Maja (2 Czerwca) 1862 r. Nr. 34 na nieruchomość w Warszawie pod Nr. 417 położonej do zabezpieczenia podanej, do której przywiązany jest rygor, wymagalności sumy tej natychmiast, wrazie wcześniejszej sprzedaży nieruchomości Warszawskiej Nr. 417, 4. dnia 17 Sierpnia 1847 r. Andrzeja Leszczyńskiego współwierzyciela sumy złp. 9000, w dziale IV. pod Nr. 4, wykazu hypotecznego dóbr Mikołajczewice i Krajątki, w Okręgu Włocławskim położonych, zabezpieczonej, i 5. dnia 19 Sierpnia 1862 r. śmierci Anny z Pomierskich Zandbang współwłaścicielki kolonii Grochów Nr. 5 pod Warszawą i współwłaścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 590 położonej, otworzyły się spadki do regulacji których wyznaczam termin na dzień 1 (13) Marca 1863 r. w Kancelarji hypotecznej w Warszawie.

Hipolit Truszkowski.

(N. D. 6256) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Kaliszu*

Po śmierci:
1. Piotra Semmelman współwłaściciela sumy złp. 600 i złp. 8000 na nieruchomości w Kaliszu pod Nr. 460 B. w Dziale IV. wykazu pod Nr. 2 i 3, ubezpieczonych.
2. Konstantego Strzeszowskiego właściciela prawa wieczystej dzierżawy folwarku Głowiew do dóbr Stare Miasto z Okręgu Konińskiego należącego, a w Dziale III. wykazu hypotecznego tychże pod Nr. 25 stojącego.
3. Jana Orłowskiego współwłaściciela dóbr Muchlina lit. A. i dóbr Muchlina lit B. oraz właściciela przestrzeni gruntu około włók 24 miary nowopolskiej obejmującej w dobrach Miłaczewie wszystkich w Okręgu Wartskim położonych, niemniej właściciela 2/3 części prawa wycięcia i wyniesienia drzewa na przestrzeni boru włók 12 i włók 4, w pomienionych dobrach Miłaczewie w Dziale III. wykazu tychże pod Nr. 6 i 7, objawionego, tudzież, współwłaściciela gruntu około mórg 3ch na folwarku Grabieniec do dóbr Obrzębina z Okręgu Wartskiego należącego, i wreszcie właściciela sumy złp. 1360, poprzednio w Dziale IV. wykazu dóbr Rogów lit A. również z Okręgu Wartskiego ad Nr. 6, nareszcie szacunku za takowe Adolfowi-Antoniemu Nieniewskiemu przypadającej subintabulowanej, a obecnie przez Towarzystwo Kredytowe Ziemskie Listami Zastawnemi spłaconej i w depozycie władz tegoż Towarzystwa znajdującej się.
4. Bogusławy z Pstrokońskich Pstrokońskiej wierzycielki sumy rs. 47 kop. 38 1/2, z procentem na dobrach Brzesk, z Okręgu Szadkowskiego w Dziale IV. wykazu pod Nr. 42 sposobem Ostrzeżenia przez zastrzeżenie stojącej.
5. Tomasza Wróblewskiego współwłaściciela nieruchomości w Kaliszu Nr. 143 położonej.
6. Konstantego Szafrańskiego właściciela nieruchomości w Kaliszu pod Nr 373 położonej, otworzyły się spadki do regulacji których wyznaczam termin przed sobą na dzień 25 Maja (6 Czerwca) 1863 r. godzinę 10 z rana w Kancelarji hypotecznej w Kaliszu.

Kalisz d. 5 (17) Listopada 1862 r.
Emiljan Ordon.

(N. D. 6246) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Radomskiej w Radomiu.*

Po śmierci następujących osób, jako to:
1. W dniu 24 Kwietnia 1836 r. Stanisława Wścieklicy wierzyciela sumy złp. 1000, czyli rs. 150 z procentem w dziale IV. pod Nr. 21 wykazu hypotecznego dóbr Sady z Okręgu Opoczyńskiego.
2. W dniu 17 Kwietnia 1853 r. Leona Sobieszczańskiego, wierzyciela kwoty rs. 148 kop. 5, z dwóch sum rs. 82 kop. 50, i rs. 345, pozostałej w dziale IV. pod Nr. 7, wykazu hypotecznego nieruchomości w Radomiu Nr. hyp. 106 oznaczonej, zabezpieczonej, i nareszcie:
3. W dniu 20 Marca 1861 r. Józefa Święcickiego wierzyciela sumy rs. 450 czyli złp. 3000 z procentem do zabezpieczenia w dziale IV pod Nr. 41 wykazu hypotecznego, dóbr Domaniowa, z Okręgu Radomskiego podanej i innych praw rzeczonych, otworzył się spadek, do przepisania którego na rzecz SSrów w Kancelarji Hypotecznej, Gubernii Radomskiej, przed podpisanym Rejentem na dzień ostatni Maja r. p. 1863 termin prekluzyjny jest oznaczony.

Radom d. 13 (25) Listopada 1862 r.
Michał Nalepiński.

(N. D. 6172) *Rejnet Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Płockiej.*

Z powodu zgonu osób następujących:
1. Bogumiła Maltz, na imię którego ubezpieczona jest suma złp. 3000 v. rs. 450 na nieruchomości w m. Płocku Nr. 107 oznaczonej, w Dziale IV. pod Nr. 1.
2. Szymona Dziedzickiego właściciela dóbr Romany Janowięta z przyległościami z Okręgu Przasnyskiego i wierzyciela 2ch sum po złp. 6000 v. rs. 900 z większej sumy złp. 20000, na tychże dobrach w Dziale IV. ad 3, zabezpieczonych.
3. Heleny Drozdowskiej współwierzycielki sumy złp 6000 v. rs. 900, z większej złp. 12000, na dobrach Draminko z Okręgu Mławskiego, w Dziale IV. ad 6 zabezpieczonej, i:
4. Józefa Ważyńskiego właściciela wsi Szulboży części lit. F. w Okręgu Płockim leżących i syna jego Bronisława, otworzyły się spadki, które ogłaszając, zawiadamia osoby interesowane, iż do uregulowania tychże spadków wyznaczone terminy na półroczne przed podpisanym Rejentem, mianowicie, do 1 i 3, na dzień 5 (17) Czerwca 1863 r. do 2, na dzień 8 (20) tychże miesiąca i roku, w Kancelarji Ziemiańskiej, Gubernii Płockiej, a do 4, na dzień 10 (22) także miesiąca Czerwca 1863 roku w Kancelarji hypotecznej Okręgu Płockiego w Płocku.

Płock d. 15 (27) Listopada 1862 r.
Janczewski. Wawrz.
Mag. Ob. Pr. i Adm.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 6258) *Bank Polski.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 5 (17) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń Banku Polskiego w Warszawie odbędzie się publiczna in minus przez opieczętowane deklaracje licytacja na dostawę dla Zakładu Warzelni soli w Ciechocinku Ciernia w snopach kóp 160 (sto sześćdziesiąt) cena do licytacji in minus ustanawia się na rs. 22 k. 50 za jedną kopę snopów ciernia, licząc w to wartości ciernia i jego dostawę która ma nastąpić za otwarciem spławu na wiśle 1863 r. a najpóźniej do końca Czerwca t. r.

Kontrakt spisany będzie z podejmującym się dostawy za najniższą cenę.

Z należytości przypadającej za ciernie potrącony będzie procent jeden od sta na fundusz stowarzyszenia Braterskiego Górniczego.

Vadium do licytacji wymagane jest w kwocie rs. 360 a kaucje do samej dostawy rs. 900 w gotowiźnie lub papierach publicznych krajowych procentowych.

Deklaracje wyraźnie nie skrobane ani przekreślane, wszelkie liczby literami obejmujące, według poniższego wzoru napisane, opieczętowane i do własnych rąk Prezesa Banku adresowane przyjmowane będą do chwili na licytację oznaczonej, to jest do dnia 5 (17) Grudnia r. b. do godziny 12 w południe.

Bliższe warunki tej dostawy dotyczące przejrzane być mogą każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne w biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego w Warszawie i w biurze Zarządzającego Zakładem Warzelni soli w Ciechocinku w godzinach biurowych.

Warszawa d. 14 (26) Listopada 1862 r.
Vice-Prezes,
Rzeczywisty Radca Stanu, S. Szemioth.
za Naczelnika Kancelarji, Kupiszeński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Banku Polskiego z dnia 14 (26) Listopada r. b. N. 28,107 składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawić do Zakładu Warzelni soli w Ciechocinku, ciernia w snopach kóp sto sześćdziesiąt podług opisu warunkami licytacyjnemi mnie znanem objętego i w terminie temiż warunkami oznaczonym, poddając się wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi wyszczególnionym za cenę tu wypisać cenę kopy ciernia literami dołączam dowód na złożone vadium w kasie Banku w ilości rs. 360 po które gdybym się przy dostawie nieutrzymał sam się zgłoszę (lub proszę o odesłanie mi pocztą, tu wskazać miejsce pod adresem) mieszkam (wypisać miejsce zamieszkania).

(podpisałem dnia imię i nazwisko).

Adres na deklaracji położyć następujący: do własnych rąk Prezesa Banku Polskiego, deklaracja na dostawę ciernia dla Zakładu Warzelni soli w Ciechocinku.

(N. D. 5940 *Rząd Gubernialny Lubelski.*

W skutek upoważnienia Zarządu Komunikacji w Królestwie Polskiem z dnia 18 (30) Października b. r. N. 3247 podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) b. r. o godzinie 12 w południe odbędzie się w biurze Rządu Gubernialnego przez opieczętowane deklaracje podług zasad wskazanych postanowieniem Rady Administracyjnej z d.— Maja 1833 r. licytacja in minus na dopełnienie reperacji izbic przy moście taryfowym na rzece Wilga pod m. Garwolinem na trakcie od Lublina do Warszawy, oraz całego pokładu tegoż mostu, od sumy rs. 1032 kop. 46 kosztorysami objętej, a do niniejszej licytacji ustanowionej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższe przedsiębiorstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce Gubernatora Cywilnego lub jego zastępcy opieczętowane deklaracje, gdyż później złożone przyjęte nie będą, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tym wyraźnie literami, bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą jaką odstępują kwotę od powyższej summy kosztorysami wskazanej; nadto do deklaracji dołączony być winien kwit kassy Gubernialnej lub Powiatowej na złożone w niej vadium rs. 180 i rs. 10 na koszta ogłoszenia licytacji, które nieutrzymującemu się przy licytacji wraz z vadium zaraz zwrócone zostaną. Inne warunki dotyczące tej licytacji, są do przejrzenia każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych w biurze Rządu Gubernialnego, a mianowicie w Wydziale Administracyjnym.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Lubelskiego z dnia 23 Października (4 Listopada) b. r. N. 74077/21074 podaję niniejszem deklaracje, że podejmuje się dopełnienia robót przy reperacji izbic i pokładu przy moście taryfowym na rzece Wilga pod m. Garwolinem, za summę rs. NN. wyraźnie NN. i odstępuję od cen kosztorysami wskazanych kwotę NN. wyraźnie (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN. Pisałem dnia N. miesiąca N. 1862 r.

(podpisać imię i nazwisko)

Lublin dnia 23 Paździer. (4 Listop.) 1862 r.
za Gubernatora Cywilnego,
p. o. Radcy Rządu Gubernialnego, Rawiński.
za Naczelnika Kancelarji, A. Zawadzki.

(N. D. 5943) *Rząd Gubernialny Płocki.*

Zawiadamia interesowane osoby, że z powodu kończącej się z dniem ostatnim Grudnia r. b. dzierżawy dochodów propinacyjnych Kass miejskich w Przasnyszu i Mławie, z powodu unieważnienia przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych protokółem licytacji na wydzierżawienie tego dochodu na rok 1863, w biurze Rządu Gubernialnego odbytej, w dniu 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. o godzinie 3ej z południa, w Magistratach miast Przasnysza i Mławy odbytą zostanie nowa licytacja przez zapieczętowane deklaracje, na wydzierżawienie dochodu rzeczonego, w każdym respective tylko co do swej Kassy od dotychczasowego praetium in plus, to jest: w Przasnyszu od rs. 935, a w Mławie od rs. 1500, na rok jeden 1863. Każdy zatem mający chęć zadzierżawienia tych dochodów, winien się stawić w terminie i miejscach wyżej wskazanych gdzie o warunkach szczegółowych w każdym czasie prócz dni świątecznych i galowych poinformować się może.

Deklaracje mogą być nadsyłane pocztą franco lub osobiście składane do rąk właściwych Naczelników powiatowych lub ich Zastępców, powinny być pisane na stemplu ceny kop. 7 1/2 bez skrobań, zapieczętowane lakiem i uformowane podług wzoru poniżej domieszczonego, z dołączeniem kwitu kasy powiatowej, Gubernialnej, Banku Polskiego, lub kasy ekonomicznej miejscowej na złożone vadium 1/10 części praetium liciti wyrównywające, które to vadium nieutrzymujących się przy licytacji zaraz zwrócone będzie, a utrzymującego się na takowej po dokompletowaniu do 1/5 części summy postąpionej, zatrzymane zostanie na kaucję dla odesłania do Banku Polskiego.

Po odbyciu licytacji najdalej w ciągu dni trzech, wolno jest każdemu pretendentowi, żądać jej ponowienia, jeżeli zapewni 15% więcej nad sumę na licytacji postąpioną, zabezpieczy deklarację swoją przez jednoczesne złożenie vadium i podda się wyraźnie obowiązkowi dotrzymania deklaracji swojej, gdyby wyznaczona nowa licytacja dla braku konkurentów nieprzyszła do skutku.

Wydzierżawienie dochodów powyższych nastąpi wedle dotychczasowych taryff i warunków.

Płock d. 26 Paździer. (7 Listop.) 1862 r.
Gubernator Cywilny, D. Dziewanowski.
(2) p. o. Naczelnika Kancelarji, Słupecki.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Płockiego z dnia 26 Października (7 Listopada) r. b. N. 55488, składam niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się wziąść w dzierżawę dochód z propinacji miasta N. na rok 1863 za summę rs. (tu wypisać sumę liczbą i literami wyraźnie i bez skrobań), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Kwit kassy N. ze złożonego vadium w kwocie rs. N. dołączam, który w razie nieutrzymania się sam odbiorę, lub o nadesłanie mi na mój koszt do N. upraszam. Stałe mieszkanie moje jest w mieście N, lub wsi N. pisałem w N. dnia, miesiąca N. 1862 r.

(tu podpisać wyraźnie imię i nazwisko.)

(N. D. 6233) *Rząd Gubernialny Płocki.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego Płockiego odbywać się będą w trzecim terminie licytacje przez deklaracje opieczętowane, na jednoroczne wydzierżawienie dochodów kas miejskich z zyskowego, czyli propinacji na rok 1863, od zniżonego o ⅓ część dotychczasowych praetiów, mianowicie:

Dnia 4 (16) Grudnia r. b. z miast: 1. Czerwińska od praetium liciti rs. 137 kop. 23 1/2. 2. Makowa od rs. 990; 3. Nowegomiasta od rs. 405 k. 42 3/4; 4. Sochocina od rs. 344 kop. 85; 5. Płońska od rs. 1245.

Dnia 5 (17) Listopada r. b. z miast: 6. Lipna od rs. 930 k. 84; 7. Rypina od rs. 423 k. 6; 8. Dobrzyń nad Wisłą od rub. sr. 603 kop. 75; a nadto w tymże dniu z powodu postąpienia 15% procentu odbędzie się także przez zapieczętowane deklaracje w drugim terminie licytacja in plus z miasta Ciechanowa od praetium fisci rs. 1390 kop. 35.

Deklaracje mogą być nadesłane pocztą franco, lub osobiście składane do rąk Gubernatora Cywilnego, lub jego miejsce zastępującego, na stemplu ceny kop. sr. 15, bez skrobań, zapieczętowane lakiem, i uformowane podług domieszczonego poniżej wzoru, z dołączeniem kwitu kasy powiatowej, Gubernialnej lub Banku Polskiego na złożone vadium 1/10 części praetium liciti wyrównywające.

Ostrzega się interesowanych, że deklaracje bez kwitów na vadium, lub z dołączeniem gotowizny w miejsce kwitu vadialnego, bezwarunkowo za nieważne uznane będą.

Deklaracje rzeczone w dnie na licytacje oznaczone, przyjmowane będą tylko do godziny wpół do pierwszej z południa, vadja nieutrzymujących się przy licytacji zaraz zwrócone będą, a utrzymujący się obowiązani dokompletować takowe do 1/5 części sumy postąpionej na kaucją, która zatrzymaną zostanie dla odesłania do Banku Polskiego.

Po odbyciu licytacji najdalej w ciągu dni 3ch wolno jest każdemu pretendentowi żądać jej ponowienia, jeżeli zapewni 15 0/0 więcej nad sumę na licytacji postąpioną, zabezpieczy deklarację swoją przez jednoczesne złożenie vadium i podda się wyraźnie obowiązkowi dotrzymania deklaracji swojej, gdyby wyznaczona nowa licytacja dla braku konkurentów nie przyszła do skutku.

Wydzierżawienie powyższych dochodów, nastąpi wedle dotychczasowych taryf i warunków które w każdym czasie wyjąwszy dni świąteczne i galowe w biurze Rządu Gubernialnego Wydziale Administracyjnym przejrzane być mogą.

Nadmienia się w końcu, że jeżeliby pomimo obniżenia praetiów, nie było konkurentów do podjęcia wystawionego na wydzierżawienie dochodu z zysku propinacyjnego z ośmiu miast wyżej wyszczególnionych, w takim razie od ofert przez interesentów podawanych, o ileby wszakże te nie były niższe od połowy teraźniejszych dochodów, odbyte zostaną głośne in plus licytacje.

Obwieszczenie niniejsze aby każdego doszło wiadomości, Wójci gmin, Prezydenci i Burmistrze miast w obrębach swego urzędowania, zaś Rabini w bożnicach po trzykroć ogłoszą i dowody z dopełnienia tego Naczelnikowi właściwego Powiatu złożą, które przed terminem licytacyjnym Rządowi Gubernialnemu nadesłanbyć mają. Płock d. 8 (20) Paździer. 1862 r.

Gubernator Cywilny, D. Dziewanowski.
Naczelnik Kancelarji, Słupecki.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Płockiego z dnia 8 (20) Listopada r. b. N. 57658, składam niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się wziąść w dzierżawę dochód z propinacji miata N. na rok 1863, za sumę rubli srebrem (tu wypisać sumę liczbami i literami wyraźnie i bez skrobań), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Kwit kasy N. ze złożonego vadium w kwocie rs. N. dołączam, które w razie nieutrzymania się sam odbiorę, lub o nadesłanie mi na mój koszt do N. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia miesiąca i roku N.

(podpisać imię i nazwisko.)

(N. D. 6084) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

Podaje się do wiadomości, że w dniu 30 Listopada (12 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na wydzierżawienie pos. N. 2155 na rzecz zaległych podatków i opłat miejskich przez ciąg roku jednego poczynając od dnia 1 Stycznia 1863 r. do dnia ostatniego Grudnia t. r. od sumy rs. 225 warunkami licytacyjnemi objętej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą ofiarowaną przez siebie sumę jednorocznej dzierżawy pomienionej posesji.

Nadto do deklaracji dołączony być winien kwit kasy głównej ekonomicznej na złożone vadium w ilości rs. 75 i na koszta ogłoszenia rs. 6 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Deklaracje zaś takie do których vadium nie będzie złożone i kwit do nich dołączony nie zostanie przyjęte nie będą.

Inne dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 5 (17) Listopada 1862 r.

p. o. Prezydenta,
Szambelan Dworu.
Jego Cesarsko-Królewskiej Mości,
Z upow. Bertholdi.
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dzierżawy domu N. 2155 poczynając od dnia 1 Stycznia 1863 r. do dnia ostatniego Grudnia t. r. i obowiązuję się płacić dzierżawy za tenże rok rs. N (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Kwit na złożone w kasie ekonomicznej vadium w ilości rs. 75 i na koszta ogłoszenia rs. 6 składam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia mca 1862 r.

(podpisać imię i nazwisko.)

(N. D. 6086) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 3 (15) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja głośna in plus na sprzedaż do rozbioru zabudowań drewnianych na gruncie posesji N. 22 w terytorium cmentarza Powązkowskiego położonych od sumy rs. 329 k. 40 3/4, warunkami licytacyjnemi objętej.

Mający przeto zamiar ubiegania się powyższe kupno zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonem wraz z vadiami po rs. 33 i na koszta ogłoszenia rs. 3 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 5 (17) Listopada 1862 r.

p. o. Prezydenta,
Z upow. J. Bertholdi.
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

(N. D. 5575) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Radomskiej w Radomiu*

Zawiadamia wierzycieli hypotecznych, niemających prawnie obranego zamieszkania z pobytu niewiadomych, poniżej przy każdych dobrach, na których ich wierzytelność lub ostrzeżenia są umieszczonemi, wyszczególnionych. Iż dobra te jako zalegające w opłatach rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na przedaż przymusową przez licytację publiczną w mieście Radomiu pod Nr. 120, przy ulicy Lubelskiej położonym, w Kancelarji Rejenta odbyć się mającą a w szczególności co do dóbr:

1. Długie Część A z prawem prezentowania plebanów i Długie 1/4 część B. czyli Wola Zabrydomska wraz z prawem prezentowania plebanów z wszystkiemi przynależytościa i położonych w Okręgu i Powiecie Radomskim, własnością Ludwika i Kazimierza ojca i syna Strzemboszów będących, w opłacie rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego należnych w sumie rs. 202 k. 1/2 zalegających, iż przedaż odbywać się będzie przed Rejentem Hassmann Tomaszem, dnia 11 (23) Kwietnia 1863 r.; że vadium do licytacji oznaczone jest na sumę rs. 606, że wreszcie licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6148; że nakoniec ogłoszenie to dopełnia się dla niewiadomych z pobytu: Julji z Ciborowskich Gzowskiej.

2. Krępa część B z przyległościami i wszystkiemi przynależytościami, położonych w Okręgu Soleckim Powiecie Opatowskim, własnością Kazimierza Czarneckiego będących, w opłacie rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego należnych w sumie rs. 413 k. 95 1/2 zalegających, iż przedaż odbywać się będzie przed Rejentem Damienckim Adamem dnia 12 (24) Kwietnia 1863 r., że vadium do licytacji oznaczone jest na sumę rs. 933, że wreszcie licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rs. 12,000, że nakoniec ogłoszenie to dopełnia się dla niewiadomych z pobytu: 1. SSrów Marcina Schmitke, i 2. SSrów Bogusława Gize.

3. Sokołów Modlińskiego z przyległością Wymysłów dawniej Górki zwaną, z wszystkiemi przynależytościami, położonych w Okręgu Koneckim, Powiecie Opoczyńskim, własnością SSrów Andrzeja Modlińskiego będących, w opłacie rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego należnych w sumie rs. 216 k. 62 zalegających, iż przedaż odbywać się będzie przed Rejentem Nalepińskim Michałem dnia 16 (28) Kwietnia 1863 r., że vadium do licytacji oznaczone jest na rs. 525, że wreszcie licytacja rozpoczynać się będzie od summy rs. 4746, że nakoniec ogłoszenie to dopełnia się dla niewiadomych z pobytu: SS-rów Andrzeja Modlińskiego.

4. Wywóz z przyległościami Brzezinki, Górki i Budy, z przyłączonym z dóbr Kuźnice Drzewieckie lasem włók 15, mórg 22, prętów 250, z wszystkiemi przynależytościami położonych w Okręgu i Powiecie Opoczyńskim, własnością Augusta Grabkowskiego będących, w opłacie rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego należnych w summie rs. 184 zalegających, iż sprzedaż odbywać odbywać się będzie przed Rejentem Przychodzkim Michałem dnia 16 (28) Kwietnia 1863 r., że vadium do licytacji oznaczone jest na summę rs. 770, że licytacja rozpoczynać się będzie od summy rs. 4464, że nakoniec ogłoszenie to dopełnia się dla niewiadomych z pobytu: 1. Józefa Grochowskiego i 2. SSrów Mikołaja Szokalskiego.

5. Zalesie z folwarkiem i wsią tegoż nazwiska, jak niemniej częścią Kobylskich zwaną, z przyległościami i wszystkiemi przynależytościami, położonych w Okręgu Staszowskim Powiecie Sandomierskim, własnością Stanisława Pokutyńskiego będących, w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w summie rs. 243 k. 48 zalegających, iż sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Damienckim Adamem d. 18 (30) Kwietnia 1863 r., że vadium do licytacji oznaczone jest na summę rs. 637, że licytacja rozpoczynać się będzie od summy rs. 5828, że nakoniec ogłoszenie to dopełnia się dla niewiadomych z pobytu: a) Rozalji z Żochowskich Tarło, b) Opiekunów nieletnich: Anieli, Józefa, Sabiny i Jana Kantego Tarło, c) Sabiny Tarło.

Przedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej, gdyby zaś Rejent, przed którym przedaż ma się odbywać był przeszkodzonym, przedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Warunki licytacji są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Vadium do licytacji złożyć się mające, powinno być w gotowiźnie lub listach zastawnych z właściwemi kuponami.

Ostrzeżenie: W razie niedojścia do skutku powyższych przedaży dla braku konkurentów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, art. 25 postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1862 r.

Radom d. 28 Września (10 Paździer.) 1862 r.

Prezes, Zajączkowski.
Pisarz, Januszowicz.

(N. D. 5945) *Magistrat Miasta Kalisza.*

Gdy wyznaczona na dniu 24 Września (6 Października) r. b. w biórze Rządu Gubernialnego Warszawskiego, licytacja na wydzierżawienie dochodu zyskowego w m. Kaliszu na rok 1863 dla braku konkurentów spełzła bezskutecznie, przeto Magistrat zawiadamia interesowaną publiczność, iż z mocy reskryptu Rządu Gubernialnego Warszawskiego z d. 12 (24) Października r. b. Nr. 98,980/20,724, powtórna na wydzierżawienie dochodu tego, głośna in plus licytacja od sumy rs. 12,515, jako dotychczasowej dzierżawy, w d. 3 (15) Grudnia r. b. o godzinie 10 rana w biurze Magistratu miasta Kalisza odbywać się będzie. Mający chęć licytowania, obowiązany jest złożyć vadium rs. 1251 kop. 5, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz powrócone będzie, a utrzymującego się do Banku Polskiego odesłane zostanie.

Dalsze warunki do powyższej dzierżawy, w każdym czasie, wyłączając dni świątecznych w biurze Magistratu przejrzane być mogą.

Kalisz d. 24 Paździer. (8 Listop.) 1862 r.

(3) Prezydent, Raciborski.

(N. D. 6261) *Magistrat Miasta Gubernialnego Lublina.*

Podaje do powszechnej wiadomości: że w dniu 3 (15) Grudnia jako w trzecim terminie r. b. w czasie od godziny 10 do 12 z rana w Sali posiedzeń Magistratu m. Lublina odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje licytacja in plus na jednoroczne pro 1863 wydzierżawienie dochodu czopowego miejskiego i akcyzy od wina a to od sumy rs. 12137 rocznie.

Deklaracje podług poniższego wzoru składane być mają w sali Magistratu w dniu licytacji do godziny 12 w południe, później składane przyjęte nie będą, o godzinie zaś 3 po południu tego samego dnia na posiedzeniu Magistratu publicznie otwarte, i rezultat z nich ogłoszony zostanie, poczem odbędzie się między obecnemi konkurentami którzy deklaracje złożyli, zaraz dalsza głośna licytacja in plus od sumy jaka najwyżej zadeklarowaną okaże się, i dla tego konkurenci podający deklaracje obowiązani stawić się w oznaczonym terminie na miejscu licytacji, bądź osobiście bądź przez plenipotentów urzędowem pełnomocnictwem opatrzonych.

Warunki licytacyjne i kontraktowe przejrzane być mogą w biurze Magistratu m. Lublina każdego dnia prócz świąt w godzinach biurowych. Pomiędzy warunkami głośniejsze są:

a) Że utrzymującemu się przy dzierżawie, wolno będzie założyć i utrzymywać skład hurtowny trunków krajowych, i

b) Że po zamknięciu protokółu licytacyjnego żadne deklaracje przyjęte nie będą.

Deklaracje pod nieważnością podług poniższego wzoru powinny być pisane wyraźnie jasno, nie powinny mieć żadnych przekreśleń ani zawierać żadnych warunków i zastrzeżeń, bez poprawek; wszelkie liczby powinny być pisane literami i podpisane własnoręcznie.

Vadium do tej licytaci złożone być ma w kwocie rs 1214 gotowizną lub papierami publicznemi na kaucję przyjmowanemi, które może być złożone w którejbądź Kasie Miejskiej, Kasie Powiatowej lub Gubernialnej, albo w Banku Polskim; kwit zaś oryginalny ze złożenia vadium, do deklaracji dołączyć należy.

Wreszcie na kopercie deklaracji oprócz adresu do Magistratu m. Lublina domieszczone być powinny wyrazy: Deklaracja do licytacji na dzierżawę dochodu czopowego w m. Lublinie.

Wzór do Deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu m. Lublina z dnia 6 (18) Listopada 1862 r. Nr. 14067 podaję niniejszą deklarację iż obowiązuję się wziąść w dzierżawę na rok jeden od włącznie 20 Grudnia (1 Stycznia) 1862/3 r. do włącznie dnia 19 (31) Grudnia 1863 r. dochód czopowego miejskiego w m. Lublinie za sumę rs. (tu wypisać sumę literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych i kontraktowych objętym; zaświadczenie kasy (tu wypisać jakiej kasy) na złożone w niej vadium rs. 1214 wynoszące dołączam (albo jeżeli dołączone będzie vadium w gotowiźnie do deklaracji napisać) vadium w gotowiźnie rs. tysiąc dwieście czternaście do deklaracji dołączam które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę lub o którego w razie nieutrzymania się odesłanie na pocztę (tu wypisać gdzie) na mój koszt upraszam. Stałe moje zamieszkanie jest (tu wypisać miejsce zamieszkania) pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku 1862.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Lublin d. 6 (18) Listopada 1862 r.

Prezydent, L. Wronski.
Radny Sekretarz, Pliszczyński.

(N. D. 6143) *Administracja Księstwa Łowickiego.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w Zwierzyńcu pod miastem Skierniewicami położonym, oraz w miejscowej Bażantarni, znajduje się do sprzedania 200 sztuk danieli i 200 sztuk bażantów, sprzedaż odbywać się będzie po cenie następującej:

Za daniela rogacza rs. 5, za daniela kozę rs. 4, za parę bażantów rs. 4.

Osoby życzące sobie nabyć daniele lub bażanty, zgłosić się winny do Administracji Księstwa w Łyszkowicach, dla dogodności zaś pretendentów, Wójt gminy Skierniewice w Skierniewicach zamieszkały, upoważniony jest do przyjmowania należytości i ułatwienia przesyłki zakupionej zwierzyny.

Łyszkowice d. 8 (20) Listopada 1860 r.

Administrator Księstwa Łowickiego,
Pułkownik, Hauke.
Pomocnik Administratora,
Radca Dworu, J. Wojciechowski.

(N. D. 6144) *Naczelnik Powiatu Wieluńskiego.*

W dniu 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. o godzinie 2 po południu odbywać się będzie w biurze Naczelnika Powiatu Wieluńskiego głośna in minus licytacja na restaurację domu i budowę zabudowań gospodarskich dla Szkoły Elementarnej w wsi Kraszewicach (oprócz wartości drzewa bezpłatnie przez dziedzica dostarczyć się mającego) od summy anszlagowej rs. 558 kop. 48 3/4, przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć vadium w 1/10 części to jest rs. 55 kop. 85 do kassy Powiatu, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji odebrać będzie mógł natychmiast, lub też za wskazaniem miejsca przez pocztę takowe na koszt zwróconem sobie mieć będzie.

Wieluń d. 26 Paździer. (7 Listopada) 1862 r.

Szmidecki.

(N. D. 5944) *Prezydent Miasta Łowicza.*

Ponieważ wyznaczona w drugim terminie licytacja dla braku konkurentów spełzła bezskutecznie, zatem podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu 3 (15) Grudnia r. b. o godzinie 11 z rana w biurze Magistratu tutejszego odbywać się będzie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie zysowego przez rok 1863 do Kasy Miasta Łowicza należącego.

Licytacja rozpocznie się od sumy zniżonej to jest rs. 4053 kop. 75.

Każdy przeto mający chęć ubiegania się o tę dzierżawę winien stawić się osobiście w miejscu wskazanym i okazać przy licytacji dowód na złożone w Kasie Miejskiej, Gubernialnej, lub Banku Polskim vadium w 1/10 części sumie powyższej wyrównywające, oraz w gotowiźnie rs. 15, na koszta ogłoszenia licytacji, które odstępującemu zaraz zwrócone będzie, zaś utrzymującego się na kaucję po skompletowaniu do wysokości 1/5 części sumy zalicytowanej przez czas dzierżawy zatrzymanem zostanie, kwota rs. 15 użytą będzie na zaspokojenie kosztów ogłoszenia i jeżeli pokaże się niewydostarczającą, plus licytant kwotę brakującą dopłaci, a nawzajem reszte jakaby pozostała będzie miał sobie zwróconą.

O innych warunkach przekonać się będzie można w biurze Magistratu, w godzinach służbowych z wyłączeniem świąt i dni galowych.

Łowicz d. 30 Października (11 Listop.) 1862 r.

w z. Pucharski.

(N. D. 6174) *Штабъ Ивангородской Крѣпостной Артиллеріи.*

Вызываетъ желающихъ принять на себя поставку для сей Артиллеріи въ 1863 году ниже обозначенныхъ предметовъ: бѣлилъ англійскихъ 3 пуда 15 фунт. 42 золотника, брусковъ поперечныхъ къ бочкамъ 67 шт., брусковъ сосновыхъ длиною 1 футъ 10 дюймовъ, толщиною въ квадратѣ 1 футъ 2 дюйма 16 штукъ, брусковъ сосновыхъ длиною 13 футъ, толщиною въ квадратѣ 8 дюймовъ 16 штукъ, брусковъ сосновыхъ длиною 20 футъ, толщиною въ квадратѣ 10 дюймовъ 4 штуки, брусьевъ сосновыхъ шириною 4 1/2 и толщиною 3 дюйма 24 сажени 4 фута 8 дюймовъ, брусьевъ сосновыхъ шириною и толщиною 3 1/2 дюйма 23 саж., 2 фута, 6 дюймовъ, брусьевъ сосновыхъ шириною и толщиною 4 1/2 дюйма, 2 саж. 6 футъ 10 дюймовъ; брусьевъ сосновыхъ шириною 4 1/2 и толщиною 3 1/2 дюйма 4 сажени 1 футъ 4 дюйма, брусьевъ сосновыхъ шириною и толщиною 3 дюйма 1 саж. 3 фута 10 дюймовъ, брусьевъ сосновыхъ длиною 5 1/2 аршинъ толщиною въ діаметрѣ 5 верш. 14 штукъ, валенокъ овечей шерсти 44 пары, вару или смолы пику 4 пуда 13 фунтовъ 67 золотниковъ, ворвани 8 фунтовъ 70 зол., воску желтаго 1 1/2 фунта, охри свѣтлой 8 пудовъ 7 фунтовъ 29 золот., втулокъ дубовыхъ 331 штука, дегтю простаго 37 пудовъ 12 1/2 фунт., дегтю чистаго 4 пуда, 6 фунт. 13 золот., дратвы 1 1/2 фун. дровъ сосновыхъ одноподенныхъ 9 вершковой длины 2 саж. 10 1/2 верш., досокъ сосновыхъ 2 саженной длины, 12 дюймовой широты и 2 дюймовой толщины 60 штукъ, зильберглейту 15 фунтовъ 74 золотника, кленокъ дубовыхъ 662 штуки, клею столярнаго 17 фунт., шубнаго 3 фунта 44 золот., кожъ юфтовыхъ черныхъ средней величины 2 штуки, лазори берлинской 35 фунт. 6 золот., лазори простой 1 пудъ 6 фунт., 72 золот., лопатъ деревянныхъ 50 штукъ, железныхъ 25 штукъ, масла конопляннаго 21 пуд. 1 фунтъ 81 зол., метель березовыхъ 500 штукъ, мѣлу плавленнаго 5 пуд. 2 фунта 69 золот., мыла обыкновеннаго 13 пуд. 5 фунт., питокъ суровыхъ 6 фунт., обручей дубовыхъ 6620 шт., овчинъ баранихъ средней величины 102 штукъ, подошевъ 18 шт., покромы сукна солдатскаго 166 арш., рѣшетъ лычныхъ 11 штукъ, сажи голандской 24 фунта 46 зол., ситъ волосяныхъ 11 штукъ, сала говяжьяго 17 пуд. 8 фунт. 16 1/2 золот., стекла дитонкой 6 фунт. 88 золот., сукна сѣраго фабричнаго 30 вершковой широты 55 1/2 арш., сукна крестьянскаго 4 арш. 10 1/4 верш., сурику 15 фунт. 84 золот., угля древенаго 8 четв., холста подкладочнаго 9 вершковой широты 24 аршина, шнуру голандскаго 5 фунт. 85 золот., щетины свиной 11 фунт. 71 золот., щетокъ щетинныхъ для смѣтанія пороховой мякоти 11 штукъ, всего на сумму 1231 рубль 41 3/4 коп. сер. Торгъ назначенъ семнадцатаго 17 (29), а переторжка двадцать перваго 21 Декабря 1862 года (1 Января 1863 года) отъ 9 часовъ утра въ Канцеляріи помянутаго Штаба, торги будутъ производиться изъ устные но дозволяется и присылка запечатанныхъ объявленій на точномъ основаніи 2 главы 3 раздѣла 1 книги 4 части Свода Военныхъ постановленій. Залогъ на 410 руб. долженъ быть представленъ на канунѣ торга или переторжки. Условія поставки можно видѣть въ Канцеляріи помянутаго Штаба ежедневно кромѣ праздничныхъ и высокоторжественныхъ дней.

(1) Кр. Ивангородъ 10 Ноября 1862 г.

(N. D. 6270) *Контора Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя.*

Въ Конторѣ Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго госпиталя, по распоряженіи Начальства, 23 числа сего мѣсяца, будутъ продаватся съ аукціоннаго торга разныя госпитальныя вещи, исключенныя по негодности за первую половину 1862 г.

Варшава Ноября 16 дня 1862 г.

(N. D. 6252) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Moszka Cyns handlującego w Warszawie pod N. 1050 dawniej, a obecnie pod Nr. 2472 zamieszkałego, zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod N. 1775 mieszkającego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2160 z procentem w chwili zapłaty kapitału obliczyć się mianym, i kosztami egzekucyjnemi od Władysława Bobrowskiego obywatela i właściciela nieruchomości w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej pod N. 1050 położonej, zaś w Warszawie pod N. 678 zamieszkałego, protokółem Antoniego-Onufrego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 28 Lipca (9 Sierpnia) 1862 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej pod Nr. 1050, na gruncie czynszowym w cyrkule policyjnym i administracyjnym 8 w jurysdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału II położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Władysława Bobrowskiego należąca, i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona:

Na gruncie tej nieruchomości stoją następne zabudowania:

1. Dom frontowy masiv murowany o parterze z facjatami i piwnicami sklepionemi, dachówką karpiówką kryty, trzy kominy murowane mający.

2. Komórki z drzewa w słupy częścią deskami częścią gontami kryte, siedm przedziałów mające, zaś w ósmym jest urządzone mieszkanie z kominkiem nad dach wymurowanym.

3. Zabudowanie z drzewa w słupy gontami kryte, z kominem murowanym.

4. Zabudowanie z drzewa w słupy gontami kryte, dwa kominki murowane mające.

5 Kloaka z drzewa w słupy, deskami kryta pod którą znajduje się śmietnik.

6. Parkan w słupy z desek.

7. Podwórze niebrukowane i tylko rynsztoki przy zabudowaniu głównem tudzież rynsztok między powyższem a studnią z kamienia polnego zabrukowane mający.

8. Studnia balami cembrowana z pompą drewnianą z takimże wahadłem i rurą drewnianą.

9. Ogród częścią fruktowy a częścią warzywny około łokci 64 długi, a około 40 szeroki, w którym znajduje się altana z drzewa deskami szalowana gontami kryta, zaś drzewa owocowego około sztuk dwudziestu-kilku i różne krzaki znajdują się.

10. Dwa parkany z desek w słupy postawione.

W tej nieruchomości jest dwunastu lokatorów, z imion i nazwisk oraz ilości cenę najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie, pod Nr. 1775 mieszkającego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kazimierzowi Woyda Prezydentowi miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie pod N. 462 urzędującemu na ręce Krawczulewicza urzędnika tegoż Magistratu.

2. Franciszkowi Dziaszkowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału II w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 2 (14) Sierpnia 1862 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 6 (18) Sierpnia 1862 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków przedaży odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydz. I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana dnia 10 (22) Października 1862 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 17 (29) Sierpnia 1862 r.

w z. Podpisarz Trybunału, Marczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej Warszawie d. 17 (29) Sierpnia 1862 r.

w z. Podpisarz Trybunału, Marczewski

Po odbyciu w dniach 10 (22) Października, 24 Października (5 Listopada) oraz 7 (19) Listopada 1862 r trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 1050, w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej położonej, Trybunał Cywilny tutejszy, wyrokiem daty 7 (19) Listopada 1862 r. zapadłym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości wyznaczył na dzień 7 (19) Grudnia 1862 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego, Gubernii Warszawskiej w Warszawie, w Wydziale I. pod Nr. 549, przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 3000 jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego.

Warszawa dnia 10 (22) Listopada 1862 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 6521) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Ignacego Imszennika Kondratowicza urzędnika i obywatela w mieściu Omsku Gubernii Tobolskiej Cesarstwie Rosyjskiem zamieszkałego, zamieszkanie prawne u Jana Wołyńskiego urzędnika Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w Warszawie pod Nr. 1392 obrane mającego, a do tej czynności i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 przy ulicy Sto Jerskiej mieszkającego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 4500 jako pierwszej ratę z procentem 5% od dnia 1 Lipca 1860 r. liczącym się i kosztami egzekucyjnemi od Augusta Stolling obywatela i właściciela nieruchomości w Warszawie przy ulicy Hożej pod Nr. 1683 położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 149 zamieszkałego, protokółem Antoniego Markowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym, Gubernii Warszawskiej w Warszawie, w dniu 13 (25) Czerwca 1862 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Hożej pod Nr. 1683 w jurysdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III. w cyrkule policyjnym i administracyjnym 9, na gruncie czynszowym położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Augusta Stolling należąca, w posiadaniu zastawnem Abrahama Luxenburga zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie powyższej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom frontowy o parterze z drzewa w słupy tynkowany, gontami kryty, dwa kominy murowane mający.

2. Wozownia i dwie stajnie z drzewa w słupy murowane postawione dachówką kryte.

3. Oficyna masiv murowana o parterze i jednem piętrze z piwnicami sklepionemi, dachówką karpiówką kryta 2 kominy murowane mająca.

4. Komórki z drzewa w słupy postawione deskami kryte.

5. Komórki i wozownia wszystko z drzewa w słupy gontami kryte.

6. Wozownia i 6 komórek oraz kloaki dołowe z drzewa w słupy gontami kryte.

7. Komórki z drzewa w słupy gontami kryte

8. Parkan z bramą z desek w słupy.

9. Ogród owocowy i warzywny w którym znajduje się altanka z łat gontami kryta, drzew owocowych rozmaitych około sztuk 80, krzewów agrestowych i porzeczkowych tyleż, krzewów winnych 6, znaczna ilość malin i kilkanaście drzew dzikich.

10. Podwórze w części tylko kamieniem polnym brukowane, w którem znajduje się studnia balami cembrowana z pompą drewnianą, wystawą z desek, z wahadłem żelaznem, bruk zajmować może powierzchni około łok. kw. 400, a podwórze zajmować może powierzchni łok. kw. około 1200.

W nieruchomości tej jest 12 lokatorów z imion i nazwisk oraz ilości cenę najmu uiszczanych w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego.

Zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale pierwszym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kazimierzowi Woyda Prezydentowi m. Warszawy w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu na ręce Sporzyńskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III. w Warszawie pod N. 1337 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 10 (22) Lipca 1862 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 12 (24) Lipca 1862 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10ej z rana dnia 18 (30) Września 1862 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 25 Lipca (6 Sierpnia) 1862 r.

w z. Podpisarz Trybunału, Marczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej dnia 26 Lipca (7 Sierpnia) 1862 r.

w z. Podpisarz Trybunału, Marczewski.

Po odbyciu w dniach 18 (30) Września, 2 (14) Października i 16 (28) Października 1862 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży Nieruchomości Nr. 1683 w Warszawie położonej, Trybunał tutejszy Wyrokiem daty 16 (28) Października 1862 roku wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej Nieruchomości na d. 7 (19) Listopada 1862 r. godzinę 10 rano w którym to terminie nieruchomość rzeczona przysądzoną została Teodorowi Łąckiemu Adwokatowi za sumę rs. 9,000 i Trybunał wyrokiem tejże daty zapadłym ter-min do ostatecznego przysądzenia nieruchomości powyższej wyznaczył na dzień 3 (15) Stycznia 1863 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I pod N. 549 przy ulicy Długiej. Licytacja rozpocznie się od 2/3 części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego to jest od rs. 9457.

Warszawa d. 10 (22) Listopada 1862 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 6265) *Pisarz Trybunału Cywilnego I. Instancji Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Podaje do wiadomości, że na żądanie Wilhelma Kolberg Inspektora Zarządu XIII. Okręgu Komunikacji, w Warszawie pod Nr. 1580 b. zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne u Jana Prawdzic Gowarzewskiego Patrona Trybunału tutejszego obrane mającego:

Nieruchomość Miejska pod Nr. 162 hypotecznym i policyjnym, w mieście Częstochowie, z Okręgu Częstochowskiego, Powiatu Wieluńskiego, przy ulicy Żelaznej położona, Hotelem Kolei Żelaznej zwana, na gruncie dziedzicznym, pod juridykcją Sądu Pokoju, Okręgu Częstochowskiego będącą, frontem z ulicą Żelazną, z prawego boku z ulicą Ogrodową zwaną, a z lewego i od tyłu z posesją Nr. 81, Kajetana Karo własną, graniczącą, obejmująca rozległości łokci kw. 10472 albo arszynów 8090 i prócz tego takichże łokci 720, albo arszynów 582, przybliżenie uważając, aktem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego dnia 28 Kwietnia (10 Maja) 1861 r. sporządzonym, na przymuszone wywłaszczenie zajętą została, która składa się:

1. Z kamienicy o jednem piętrze, masiv z kamieni i cegły murowanej, obejmującej wewnątz pokoi 34, sal 2, balową i gościnną, kuchnią spiżarnią i pralnią, mającej ośm kominów nad dach dachówką kryty, wyprowadzonych, wystawę czyli ganek blachą kryty, i piwnice pod zabudowaniem tem znajdujące się.

2. Z pawilonu łączącego się z powyższą główną budowlą i jedną całość stanowiącego, również o jednem piętrze.

3. Z bramy w słupy kamienne murowanej, bez drzwi, do wjazdu na podwórze służącej.

4. Z studni drzewem ocembrowanej, z klombu, w którym znajduje się kilka drzew owocowych.

5. Z zabudowań z kamienia wapiennego wzniesionych, parterowych, mieszczących w sobie izby mieszkalne, stajnie i skład, wszystko pod jednym dachem, gontami krytym, o dwóch kominach murowanych, nad tenże dach wyprowadzonych.

6. Z kloaki z kamieni murowanej, gontami krytej.

7. Z zabudowenia parterowego, z takiegoż kamienia murowanego, gontami krytego, obejmującego wozownię, komórki, piekarnią, komin nad dach wyprowadzony.

8. Z domu masiv murowanego, o piętrze, gontami krytego, o dwóch kominach, dawniej na łazienki urządzonego, a dziś na mieszkania przerobionego.

9. Z chlewka z kamienia murowanego.

10. Z parkanu z kamienia w około tej posesji wymurowanego.

11. Z piwnicy w wale urządzonej.

12. Z drugiej studni drzewem ocembrowanej pod daszkiem z desek urządzonym, w tyle domu będącej, do dostarczania wody dla łazienek dawniej służącej.

W tej nieruchomości prócz numerów dla podróżnych na wynajęcie zachowanych, mieszczą się jeszcze lokatorowie:

a) Józefa Lesińska płacąca rocznie rs. 30, b) Józef Nencki Doktór, wnoszący rocznie rs. 75, c) Konstanty Wolski uiszczający rocznie rs. 40, i d) Karol Horn, który na siedm kwartałów płaci rs. 135.

Głównym dzierżawcą tej całej nieruchomości jest Kajetan Karo, który za kontraktem z Magistratem miasta Częstochowy dnia 21 Grudnia (3 Stycznia) 1858/59 r. zawartym i przez Rząd Gubernialny Warszawski potwierdzonym, wynajął na lat trzy, poczynające się z dniem 1 Stycznia nowego stylu 1860 roku a kończące się z tymże samym dniem 1863 r., za roczny czynsz rs. 420, ratami kwartalnemi z góry opłacany. Wydzierżawienie to nastąpiło z powodu pożyczki z funduszu remanentów kas miejskich w roku 1847 w ilości rs. 4,000 zaciągniętej. Prócz składki kwaterunkowej, która wynosi rocznie rs. 66 kop. 64, wszelkie inne podatki zaspakajane są z funduszu propinacyjnego.

Wedle wykazu hypotecznego, właścicielami w mowie będącej nieruchomości i dłużnikami są sukcesorowie Joanny Sbarbory, jako to:

1. Józef Sbarbory Urzędnik Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu pod N. 2683.

2. Władysław Sbarbory, w fabryce żelaznej pracujący, pod N. 3041.

3. Marcjanna Amelja 2 imion z Sbarborych Nowakowska z własnych funduszów utrzymująca się, pod Nr. 2578 i

4. Karolina Sbarbory panna pełnoletnia, również z własnych funduszów utrzymująca się pod tymże samym numerem, wszyscy w Warszawie zamieszkali.

Sprzedaż tę, w drodze przymuszonego wywłaszczenia, popiera Jan Prawdzic Gowarzewski Patron przy Trybunale miejscowym, w Kaliszu zamieszkały.

Protokół zajęcia tego doręczony został dłużnikom d. 15 (27) Września 1861 a Pisarzowi Sądu Pokoju i Okręgu Częstochowskiego Romanowi Tomaszewskiemu i Prezydentowi tegoż m. Częstochowy na ręce Konstantego Brodniewicza Radnego d. 6 (18) Października t. r. zaś zaregestrowanie w aktach hypotecznych Sądu Pokoju Ogu Częstochowskiego nowe po wykreśleniu pierwszego upadłego, dopełnione d. 23 Grudnia 1861 r. (4 Stycznia 1862 r. a wpisanie aktu tego w Kancelarji Trybunału uskutecznione d. 2 (14) Stycznia t. r.

Przedaż tej nieruchomości odbywać się będzie na publicznej audjencji Trybunału tutejszego.

Pierwsza publikacja warunków pod któremi sprzedaż wzmiankowana ma nastąpić, na tejże audjencji Trybunału d. 20 Lutego (4 Marca) 1862 r. o godzinie 10 z rana, druga d. 6 (18) Lutego, a trzecia i ostatnia 20 Marca (1 Kwietnia) t. r. odbyte zostały. Termin do przygotowawczego przysądzenia w mowie będącej nieruchomości, odbyła się d. 13 (30) Kwietnia r. b. w którym formalności za dopełnione uznane, a nieruchomość tymczasowo popierającemu sprzedaż Patronowi Gowarzewskiemu za złp. 57666 gr. 20 czyli rs 8650 przysądzoną została. Z powodu zaszłych sporów, nakazaną była Wyrokiem Trybunału tutejszego w tejże samej dacie zapadłym, taksa tej nieruchomości, która w dniu 8 (20) Czerwca 1862 r przez 3 biegłych sporządzoną wykazała jej wartość na złp. 84579 gr. 18 czyli rs. 12686 k. 94. Przez wyrok Trybunału na illacją d. 7 (19) Listopada r. b. wydany. Termin do stanowczego przysądzenia wyżej rzeczonej nieruchomości oznaczony został, na d. 5 (17) Grudnia 1862 r godzinę 10 z rana, w którym sprzedaż na audjencji bublicznej Trybunału tutejszego ostatecznie przez publiczną licytacyą, poczynając od 2/3 części powyżej wynalezionej wartości dokonaną zostanie.

Kalisz d. 9 (21) Listopada 1862 r.

Assesor Kollegialny, Józef Migórski.

(N. D. 6250) *Syndycy tymczasowi masy upadłości Tadeusza Bieczyńskiego.*

Na skutek upoważnienia Sędziego Komisarza masy upadłości Tadeusza Bieczyńskiego w dniu 15 (27) Września 1861 r. wydanego zawiadamiają że w dniu 23 Listopada (5 Grudnia) roku 1862 o godzinie 12 w południe na placu czyli targu Końskim przy ulicy Wołowej w Pradze pod Warszawą odbywać się będzie sprzedaż ośmiu koni do masy upadłości Bieczyńskiego należących, oraz wozów, bryczki na resorach, bidki na dwóch kołach, powozu i innych przedmiotów przez publiczną głośną licytacją więcej dającemu.

Warszawa d. 15 (27) Listopada 1862 r.

Maurycy Rozengart. Teodor Łącki.

(N. D. 6197)

Dobra w Powiecie Konińskim położone, zupełnie w gospodarstwie urządzone i dobrze zabudowane, rozległe przeszło włók 29, mające ziemię dobrą w większej połowie pszenną, odległe od miasta Słupcy i szosy o wiorst 8, a składające się z jednego folwarku i wsi czystofolwarcznej, oraz dwóch osad wieczysto-czynszowych, 15 gospodarstw obejmujących; są z wolnej ręki do sprzedania wraz z inwentarzami żywemi i martwemi; mający chęć kupna, zgłosić się zechcą do Rejenta Łąckiego w Koninie. (2)

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 6123) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Zapozywa Salomeę Kuligowską, służącę z Augustowa, aby dla wysłuchania wyroku w sprawie przeciwko niej o obelgi zapadłego, w przeciągu najdalej dni 30 przed Sądem tutejszym stawiła się, wrazie bowiem przeciwnym jako za ukrywającą się przed wymiarem sprawiedliwości, listy gończe wydane będą.

Kalwarja d. 11 (23) Października 1862 r.

Sędzia Prezydujący
Asesor Kolegjalny, de Johne,

(N. D. 6194) *Sąd Policji Prostej Okręgu Kazimierskiego.*

Podaje do wiadomości że w dniu 5 (17) b. m. we wsi Wronowie na trakcie Lubelskim znaleziono błąkającą się klacz skaro gniadą starą, niewiadomo do kogo należącą, wzywa więc prawego właściciela iżby po odbiór tej klaczy z dowodami własność usprawiedliwiającemi w ciągu dni 30 do Sądu tutejszego zgłosił się, po upływie bowiem tego czasu klacz na korzyść Skarbu sprzedaną zostanie.

Kazimierz d. 9 (21) Listopada 1862 r

Podsędek,
Asesor Kolegjalny, Michałowski.

(N. D. 5580) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kaliskiego.*

Zapozywa niniejszem Marjannę a właściwie Wiktorją Plucińską gospodynię dworską, ostatecznie w wsi i gminie Kosmowie Okręgu Kaliskim zamieszkałą, a obecnie z pobytu niewiadomą, aby najdalej w dni 30 do Sądu tutejszego celem wysłuchania postanowienia w drodze łaski wydanego przybyła, gdyż po upływie tego terminu stosownie do prawa postąpionem zostanie.

Tyniec pod Kaliszem d. 9 (21) Paździer. 1862r.

Sędzia Prezydujący, Ruprecht.

(N. D. 5586) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Radomskiego*

Zapozywa Juljana Piekarskiego Rządcę dóbr a zarazem następczo pełniącego obowiązki Wójta gminy Gruszczyn, ostatecznie w Gminie Rożniszew zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby najdalej w dniach 30 od daty ogłoszenia niniejszego zapozwu edyktalnego stawiennictwo w Sądzie tutejszym w sprawie własnej dopełnił, lub o swem teraźniejszem zamieszkaniu powiadomił, gdyż w przeciwnym razie ulegnie skutkom prawa.

Radom dnia 24 Września (6 Paździer.) 1862 r.

Sędzia Prezydujący,
Assesor Kollegialny, J. Górecki.

(N. D. 5627) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Lubelskiego.*

Zapozywa Józefa Krasuskiego b. pisarza prowentowego ostatnio w gminie Ciecierzyn zamieszkałego; niemniej Wawrzeńca Witkowskiego żołnierza dymisjonowanego Wojsk Cesarsko-Rosyjskich w mieście Lublinie ostatnio zamieszkałego, aby dla wysłuchania wyroku w ciągu dni 30 do Sądu przybyli lub też o teraźniejszem miejscu swego zamieszkania wiadomość udzielili.

Lublin dnia 9 (21) Października 1862 r.

Sędzia Prezydujący,
Radca Kollegjalny, Bóbr.

DONIESIENIA KSIĘGARSKIE.

(N. D. 6142)

На 1863 годъ.

БИРЖЕВЫЯ ВѢДОМОСТИ,

Газета Финансовъ, Торговли и Политики (выходятъ ежедневно.)

Подписная цѣна на годъ: безъ доставки 9 руб., съ доставкою въ С. Петербургѣ 10 руб., съ пересылкою во всѣ губерніи 12 руб.

Подписка принимается въ С. Петербургѣ въ конторѣ редакціи Биржевыхъ Вѣдомостей на Конногвардейской Бульварѣ въ д. Струнѣевой N. 11 и въ Газетныхъ Экспедиціяхъ С. Петербургскаго и Московскаго Почтамтовъ.

(2) С. Петербургъ 19 Октября 1862 г.

OSTRZEŻENIA.

(N. D. 6215) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Kolektor Loterji Goldsztejn utrzymujący Kantor Główny w Warszawie, doniósł Urzędowi Loterji pod dniem 25 b. m. i r., że losy zamiomne do 3 Klasy 5 Oddziału Loterji Szymanowskiej, mianowicie 3/4 Nr. 1333 lit. *a*, *b*, *c*, i 1/4 Nmer 11,527*a*, niewiadomym sposobem w Kantorze jego zaginęły, celem przeto zabezpieczenia właściwych graczy, w Kontroli Kolektorskiej zapisanych, Urząd Loterji ostrzega każdego w czyim powyższe części losów znajdowałyby się posiadaniu, że wrazie przypaść mogącej na losy te wygranej w 3 kl. 5 Oddziału Loterji Szymanowskiej, takowa tylko właściwym graczom w Kontroli Kolektorskiej zapisanym i posiadającym losy z 2 Klasy z domieszczeniem pokwitowania stawki za klasę 3 wypłaconą będzie.

Warszawa d. 14 (26) Listopada 1862 r.

Naczelnik Urzędu, Baron Mengden.
Sekretarz Urzędu, J. K. Noiński.

w Drukarni J. Jawerskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.